Na powojennem żerowisku.

Nr. 278. Lwów, Sroda 1. Grudnia 1926 r. Rok XLIV. (2)

CENA NUMERU 20 gr.

PRENUMERATA: Miesięcznie we Lwowie 4 zł 50 gr. z dostawą do domu i w całej Polsce z przesyłką pocztową 4 zł 50 gr., zagranicą miesięcznie 6 50 gr. Dla urzędników państw. i nauczycieli miesięcznie 3 zł. 50 gr.

KURJER LWOWSKI

Organ demokratycznej inteligencji

Wydawca: Nowa Polska Spółka Wydawnicza, Sp. z ogr. odp.

Redakcja i Administracja ul. Ossolińskich 13 Telefon redakcji 19. w nocy 29-19. Tel. adm. 32-19. Adres dla telegramów: Kurjer Lwowski, Lwów. Rękopisów nie zwraca się. Redaktor naczelny przyjmuje: od 1-2 w południe. P. K. O. Nr. 153.215.

„Nie może być mowy o podwyższeniu płac urzędniczych“

powiedział min. Bartel.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 29 listopada. Konferencja przedstawicieli organizacji pracowniczych z członkami rządu zakończyła się dnia 29 b. m. rano. Na przemówienia referentów delegatów związków pracowniczych odpowiadali ministrowie reform rolnych, przemysłu i handlu oraz skarbu. Reasumując wszystkie odpowiedzi przedstawicieli rządu wicepremjer p. Bartel oświadczył, **że mnożna według wskaźnika drożyźnianego nie może być stosowana do płac urzędników państwowych, ze względu na równowagę budżetu.** Również **nie może być mowy z tego samego powodu o podwyższeniu płac urzędniczych.** Rząd stoi na gruncie utrzymania i rozbudowy ustawodawstwa socjalnego

A drożyzna rośnie zastraszająco.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 29 listopada. Według prowizorycznych obliczeń **koszta utrzymania w listopadzie w porównaniu z październikiem wzrosły w Warszawie o 3 prc, w Łodzi o 4 prc.**

Wzrost produkcji i eksportu węgla w listopadzie.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 29 listopada. W ciągu ostatnich dni dzięki powiększeniu liczby węglarek **eksport naszego węgla zagranicę wzmógł się znacznie.** Do kopalni zagłębia Górnośląskiego i Dąbrowskiego przybywają codzień znaczne ilości wagonów włoskich, austrjackich i niemieckich, co pozwala **podnieść zarówno produkcję, jak i wywóz.** Same tylko koleje austrjackie dostarczyły 4.000 węglarek. Dla wykonania dostaw węgla do Austrji koleje polskie przydzieliły na stałe 2.000 węglarek i ponadto dostarczają dziennie 200 wagonów, co pozwala formować 14 pociągów (eszelonów) dziennie dla samej tylko Austrji. Niemcy na eksport przez porty niemieckie Szczecin i Hamburg do Anglji dostarczają **1.500—1.600 wagonów dziennie.**

Zwały w kopalniach, które w ubiegłym miesiącu doszły do kilkuset tysięcy ton, zmniejszają się w związku z tem z dnia na dzień.

Według opinji przemysłowców węglowych produkcja tego miesiąca w wszystkich trzech zagłębiach dosięgnie około **3.400—3.500 tys. ton. Wywóz wyniesie od 1.500 do 1.600 tys. ton.** (w tem 300 tys. do Anglji), czyli **będzie znacznie większy,** niż w miesiącu ubiegłym (1.250 tysięcy ton).

Uchwały Stow. Dyrektorów gimn.

w sprawie reformy ustroju szkolnego.

Warszawa, 29. 11. (AW.) Przez dwa ostatnie dni obradował w Warszawie pełny **Zarząd Stowarzyszenia Dyrektorów Gimnazjów Państwowych**, reprezentującego wszystkie zakątki Rzeczypospolitej. Po wyczerpującej dyskusji Zjazd uchwalił, że w zasadzie przyjmuje **koncepcję szkoły jednolitej** ze szkołą średnią jako nadbudową, jednakże dopiero **po okresie przejściowym**, w którym nastąpi **realizacja postulatów: przymusu szkolnego, pełnych kwalifikacji nauczycieli i uzgodnienia programu szkoły powszechnej i średniej.** — Obecnie zaś tworzyć należy szkołę powszechną jednolitą.

——xoxo——

Kartel naftowy odnowiony nie będzie.

Warszawa, 29. 11. (PAT.) Na skutek stanowiska Polminu, **kartel naftowy w dotychczasowej formie i dla dotychczasowych celów, odnowiony nie będzie,** natomiast rokowania przemysłowców naftowych, prowadzone w dniach 27 i 28 b. m. w Krakowie w sprawie **wspólnego biura sprzedaży**, doprowadziły do uzgodnienia zasadniczego stanowiska przeważającej większości przedsiębiorstw. Pod wpływem państwowego zakładu naftowego, odpowiednia umowa, dotycząca wspólnej sprzedaży w eksporcie zagranicę, została parafowana, definitywne jej podpisanie zaś **ma nastąpić we Lwowie 12 p. m.** W układach tych największe trudności powoduje zaopatrzenie rafinerji naftowych w surowiec ropny.

——oo——

Anglja gotuje się do nowych wyborów.

Londyn. Prasa rządowa jest zdania, że **parlament zostanie rozwiązany po załatwieniu przedłożenia o reformie Izby wyższej** i uchwalenia ustawy w sprawie strajków robotniczych. **L. George i Mac Donald** przygotowują się do nowych wyborów. L. George zakomunikował już Partji Pracy warunki, na jakich mógłby z nią obecnie współpracować. Mac Donald pisze w „Daily Herald“, że opozycja musi uczynić wszystko **by przeforsować natychmiastowe rozwiązanie parlamentu.**

Wezuwjusz grozi wybuchem.

Wiedeń, 29. 11. (PAT.) Pisma donoszą z Rzymu, że kierownik obserwatorjum na **Wezuwjuszu, śledzi** wraz z całym personelem **działalność wulkanu.** Szczegółów na razie brak, gdyż z powodu silnych wstrząsów **połączenia telefoniczne z obserwatorjum są przerwane.**

CHOROBA WICEPREMJERA BARTLA.

Warszawa, 29. 11. (PAT.) Pan wicepremjer dr. Bartel zaniemógł i do czasu wyzdrowienia nie będzie opuszczał swoich prywatnych apartamentów.

——oo——

RADA FINANSOWA.

Warzawa, 29. 11. (AW). Min. skarbu Czechowicz zamierza powołać do życia **Radę Finansową**, przewidzianą dekretem z r. 1919, dotąd nie zorganizowaną. Rada ta składać się będzie z 6 członków i ma być organem opinjodawczym przy Min. Skarbu.

——oo——

Prem. Svehla przeciw dymisji Benesza.

Praga, 29. 11. (PAT.) Jeden z dzienników poniedziałkowych ogłasza oświadczenie prezesa rady ministrów Svehli stwierdzające, że **prezes rady ministrów sprzeciwia się dymisji dra Benesza i jest za tem aby dr. Benesz nadal sprawował urząd ministra spraw zagranicznych.**

——o——

REDUKCJA POSŁÓW I SENATORÓW GDAŃSKICH.

Warszawa, 29. 11. (AW.) Z Gdańska donoszą, że Senat przedłożył Sejmowi gdańskiemu **projekt ustawy, przewidującej zmniejszenie liczby posłów ze 120 na 72, a senatorów z 22 na 16.**

Notowania giełdowe.

Dolar w wolnym obrocie dnia 29 b. m. w Warszawie 8.995 zł. — w Krakowie 8.99 zł. — we Lwowie 8.98 zł.

Urzędowe notowania giełdy warszawskiej. Dolar tranzakcje 8.99, sprzedaż 9.01, kupno 8.97.

N. Jork tranzakcje 9.00, sprzedaż 9.02, kupno 8.98.

Tendencja niejednolita.

Zurych urzędowy. N. Jork 5.18 3/8; Londyn 25.14 5/8; Paryż 18.875; Wiedeń 73.15; Praga 15.36; Włochy 22.00; Belgja 72.125; Budapeszt 72.5875; Sofja 3.74; Holandja 207.275 Oslo 131.75; Kopenhaga 138.10; Sztokholm 138.3325; Hiszpanja 78.55 Bukareszt 2.8625; Berlin 123.125; Belgrad 9.14.

Pogiełda nowojorska. Warszawa 11.75; Londyn 4.85 1/32; Paryż 3.64; Wiedeń 14 1/8; Praga 2.9625; Włochy 4.29; Belgja 13.91; Budapeszt 14 1/8; Szwajcarja 19.29; Sofja 0.72; Holandja 39.98; Oslo 25.40; Kopenhaga 26.62; Sztokholm 26.68; Hiszpanja 15.14; Bukareszt 0.555; Berlin 23.75; Belgrad 1.77.

——oo——

Ku klęsce...

Lwów, 30 listopada.

(v) Wbrew wszelkim przewidywaniom i nadziejom, **przedłożył Rząd przedwczoraj Sejmowi**, w szeregu wydanych przez siebie dekretów z mocą ustawy, również i **dekret „o karach za rozpowszechnianie nieprawdziwych wiadomości, oraz o karach za zniewagę władz państwowych"**, czyli tak zwany popularnie „dekret kagańcowy" oznacza to, iż Rząd, mimo **jednolitej opinii społeczeństwa oraz zawodowych zrzeszeń dziennikarskich**, mimo wyraźnie zaznaczonego w tej sprawie przeciwnego stanowiska większości stronnictw sejmowych, postanowił **wytrwać w swym uporze** i pozostał przy zamiarze utrzymania daleko idących represyj prasowych i ograniczeń wolności słowa drukowanego.

O prawnej i społecznej stronie dekretu prasowego wypowiedzieliśmy się już niejednokrotnie i dlatego nie mamy zamiaru powracać do tego tematu. W tej chwili, najbardziej interesującemi muszą się wydać **polityczne następstwa tego ostatniego kroku rządowego, stanowiącego istotną niespodziankę dla całej opinji publicznej, zarówno dla zwolenników jak i przeciwników Rządu p. Marszałka Piłsudskiego.**

W myśl postanowień konstytucji, a w szczególności art. 44 w brzmieniu ustawy z dnia 2 sierpnia 1926, zmieniającej konstytucję Rzeczypospolitej, przysługuje Sejmowi (bez Senatu) **prawo uchylania dekretów z mocą ustaw**, wydanych przez Prezydenta Rzeczypospolitej na podstawie pełnomocnictw. W normalnym biegu wypadków, jakie powinny obecnie nastąpić, los **dekretu prasowego jest już przesądzony.** Niemal wszystkie bez wyjątku kluby prawicy, lewicy i centrum wypowiedziały się, już poprzednio **stanowczo przeciw temu dekretowi**, tak iż **zwyczaj na większość potrzebna do jego uchylenia, znajdzie się niezawodnie na plenum Sejmu.** Wszelkie wątpliwości natury prawnej czy formalnej jakie w związku z wykonywaniem przez Sejm prawa uchylenia dekretu mogłyby się wyłonić, zostały już przez komisję konstytucyjną z góry rozstrzygnięte. Zarówno znawcy prawa politycznego, profesorowie **Jaworski i Cylichowski**, jak i uchwała komisji konstytucyjnej, zupełnie wyraźnie i zgodnie określili **formę w jakiej Sejm uchylić może dekrety Prezydenta Rzeczypospolitej po przedłożeniu** ich Sejmowi przez Rząd. Żadne więc przeszkody natury formalnej nie **mogą zapobiec klęsce, jaka w sprawie dekretu prasowego Rządowi zagraża.**

Nasuwa się zatem pytanie, **jakie względy polityczne nakazują Rządowi kruszenie kopji w obronie „kagańcowego" dekretu?** Nie może przecież w danym wypadku chodzić o obronę jakiegoś „autorytetu władzy wykonawczej", albowiem właśnie taktyka Rządu, która na terenie sejmowym **musi ponieść porażkę, przyczyni się raczej do obniżenia prestig'u rządowego.**

Dla obrony swego prestig'u mógłby wprawdzie Rząd w odpowiedzi na uchylenie dekretu prasowego **rozwiązać Sejm i w okresie między kadencjami sejmowemi nałożyć ponownie nawet jeszcze ostrzejszy kaganiec na prasę; nie wydaje się jednak rzeczą prawdopodobną, by Rząd zdobył się na ten stanowczy krok.** Przeczy temu doświadczenie, poczynione w chwili obalenia rządu **Bartel III.** Okazało się, że nie leży w interesie obecnego regimu rozwiązywanie Sejmu i przyspieszanie dnia ukonstytuowania się nowego Sejmu, który będzie równocześnie... **dniem wygaśnięcia pełnomocnictw rządowych.**

Jeżeli zatem i tego rodzaju **satysfakcja dla Rządu przez rozwiązanie Sejmu** zdaje się być rzeczą wykluczoną, wypada z kolei zastanowić się nad tem, czy nie o wiele lepszem wyjściem z tej trudnej sytuacji było zupełne **zaniechanie wniesienia do Sejmu dekretu prasowego, a tem samem spowodowanie wygaśnięcia jego mocy prawnej. — Takie honorowe wyjście dla Rządu z kampanji o kompromitujący go kaganiec prasowy stworzyło właśnie umyślne przedłużanie załatwienia wniosków poselskich w tej sprawie przez Sejm, oraz cała kombinacja z teoretycznemi rozważaniami komisji konstytucyjnej.** Uważamy, że lepiej jest **przyznać się milcząco do czegoś nie bardzo mądrego aniżeli w obronie tego walczyć głośno i do upadłego.**

Rząd jest widać odmiennego zdania i dlatego **nie skorzystał z furtki**, którą otwarli mu jego najszczersi przyjaciele. Upór p. Bartla w lansowaniu swych niefortunnych pomysłów staje się niemal przysłowiowy.

Z prasy ruskiej.

Sprawa konfliktu sejmowo-rządowego. — Ukraińska publiczność a sztuka. — Oszustwa wydawnicze.

Lwów, 30 listopada.

„Diło" pisze na temat stosunku Sejmu do Rządu:

„Od postowy maja t. j. od historycznej już, wojskowej rewolucji, wszystkie najważniejsze sprawy państw. Polski bledną, schodzą na ostatni plan, albo i całkiem znikają z forum aktualności w obliczu **konfliktu między Sejmem a Rządem.** Ten konflikt przechodził i przechodzi różne stadja, przybierał i przybiera rozmaity wygląd, ale istniał i istnieje, niezależnie od istnienia gabinetu. Zdaje się, że nie znalazłby się **ani jeden polski polityk** jakiejkolwiekbądź barwy i **ani jeden „fabrykant opinji publicznej"** według recepty warszawskiej prasy czerwonej, rządowej czy opozycyjnej, który odważyłby się postawić i bronić tezy że dzisiejsze stosunki między Sejmem a Rządem są **normalne, a atmosfera**, stworzona tymi stosunkami, **sprzyjająca materjalnej i „moralnej sanacji Państwa.**

Ciągły kryzys, o jakim przedtem mówiło się, mając na uwadze płaszczyznę problemów gospodarczych, **ciągły kryzys,** który w przyszłości wybuchnie na zewnątrz z powodu istniejących w Polsce od r. 1918 narodowościowych **anomalji,** ten kryzys nigdy nie osłabł, przyjął **tylko** od czasu gorących dni majowych charakter **stałego naprężenia między władzą wykonawczą a władzą** ustawodawczą polskiej republiki".

„Diło" donosząc o **otwarciu artystycznej wystawy ukraińskiej,** narzeka na słaby udział publiczności w tej uroczystości. „Czy można było marzyć u nas jeszcze przed wojną — czytamy w sprawozdaniu z otwarcia — o corocznej wystawie, która zapełniłaby kilka sal? Ale czy można było wyobrazić sobie taki stan, jak dziś. że w dzień jej otwarcia zawią się takie śmiesznie małe grono gości, zważywszy, że liczba naszej inteligencji we Lwowie może jak to wiadomo ze statystyki karnawałowej, zapełnić równocześnie **trzy balowe sale?"**

Namnożyło się w handlach księgarskich **ruskich kalendarzy,** które są zwykłem **oszustwem wydawniczem.** Niektóre z nich występujące pod rozmaitymi tytułami, są z sobą identyczne — inne wydano jeszcze przed kilku laty. a obecnie sprzedaje się je, jako nowy kalendarz na rok 1927. Zarząd Związku ukr. wydawnictw i księgarń przestrzega przed kupowaniem tych falsyfikatów księgarskich.

—o—

Rola rządu jako wydawcy dzienników.

Lwów, 30 listopada.

W prasie warszawskiej żywo komentowano zarządzenie p. Bartla, aby urzędy w całem państwie zamieszczały **swoje ogłoszenia w pismach otoczonych specjalną opieką rządu,** względnie — mówiąc otwarcie — utrzymywanych przez rząd. Ostatnio nietylko pisma prawicowe, ale nawet popierające rząd zastrzegają się przeciw takim praktykom.

Oto co w tej sprawie pisze „Kurjer Poranny":

...„**Gdyby pieniądze na ten** cel **zużywane były jawnie,** pod kontrolą państwowa, bądź to jako źródło dochodów skarbu, bądź to nawet **jako inwestycja kulturalna** na przepadłe — tylko dla wspomożenia twórczości literackiej, **niby temu nie można było** zarzucić."

A dalej:

„...Ażeby sobie naprzykład dopomódz w „kłopotach wydawniczych", **centrala wydaje rozkaz do wszystkich podwładnych urzędów w całym kraju, aby swoje ogłoszenia pomieszczały tylko w przedsiębiorstwie wydawniczem, otoczonem „opieką rządu".** Ponieważ takie przedsiębiorstwo nie rozporządza większym „zastępem czytelniczym" ponad kilkaset osób, **ogłoszeń tych nikt nie czyta wśród szerokich sfer zainteresowanych** w tej lub owej ważnej dla odnośnego urzędu czy dla rzeczy publicznej sprawie. **Mijają się zatem te ogłoszenia ze swoim celem,** a pieniądze wydane na ich pomieszczenie, są także jakby wyrzucone za okno".

Do tego dodać należy, że nietylko wydaje się **polecenia, protegujące specjalnie ten lub ów organ,** ale są wszelkie **poszlaki,** dowodzące, że są polecenia nakazujące pewnym instytucjom **„sekaturę" pewnych pism** podczas gdy na inne łoży się dziesiątki tysięcy — jak to onegdaj podała „Polonia" Katowicka.

—oo—

O POTANIENIE CENY ŻYTA

Warszawa, (Tel. wł.)

Rada ministrów wyłoniła osobną komisję dla obmyślenia środków celem potanienia żyta na rynkach krajowych.

—oo—

Pod znakiem czasu.

ZBRODNICZE CENNIKI.

Lwów, 30. listopada.

Obowiązuje w handlu przepis, że towary znajdujące się **za oknami wystawowemi** sklepów mają być opatrzone **kartkami z wymienieniem ceny**. Przepis ten, który zmierza do hamowania zbyt szybkiego wzrostu drożyzny przez sygnalizowanie każdej zmiany i możność porównania cen w rozmaitych handlach — nie jest dostatecznie przestrzegany i dlatego mija się z celem.

W wielu oknach nie widujemy wcale cenników. Częstokroć też wszedłszy do sklepu, spotykamy się z innemi cenami niż na wystawach. Niektórzy kupcy biorą się też i na inne sposoby, obliczone wyłącznie na wprowadzenie publiczności w błąd. Cyfry pisane są w ten sposób, że piątka wygląda bardzo podobnie do trójki, siódemka do czwórki, że pierwsza lub ostatnia cyfra jest prawie niedostrzegalna i t. p. Kupujący, zwabiony zastanawiającą ceną, wstępuje do sklepu. Tego tylko pragnie ów kupiec — później już sobie z nim poradzi, chociaż pomyłka się wyjaśni.

Przecież władze powinnyby wglądnąć w te praktyki! (m).

—oo—

Paraliż postępowy Trockiego powodem jego dymisji.

Ryga, (Tel. wł.)

Z Moskwy donoszą: Niespodziewaną **dymisję komisarza Trockiego** ze stanowiska prezesa wydziału technicznego najwyższej rady gospodarstwa krajowego spowodowały nie względy polityczne, jak pierwotnie przypuszczano, lecz choroba Trockiego. Ostatni zdradza podobno objawy zaburzenia psychicznego. Tło choroby nie jest dokładnie znane, lecz istnieje prawdopodobieństwo **paraliżu postępowego**.

W chwili obecnej znajduje się **Trocki w okolicach Moskwy**.

Rocznica listopadowa.

Lwów, 30 listopada.

Wczoraj minął 96-ty rok od chwili, kiedy młodzi wychowankowie Szkoły Podchorążych w Warszawie chwycili za oręż, by dać narodowi **hasło do powstania. Łuna listopadowej nocy Belwederskiej** długie lata nad Polską jaśniała, opromieniając ciężkie mroki niewoli. Żyła w narodzie tradycja orężnego czynu, jako przykład i wskazanie na przyszłość i zasnąć mu nie dała w gnuśnej wegetacji. A gdy padło nowe wezwanie w czas krwawej burzy dziejowej, stanęli wiernie do apelu ci, którzy podjęli wykonanie żołnierskiego testamentu ojców.

Dlatego rocznice powstańcze bliskie są sercu dzisiejszego żołnierza Rzeczypospolitej. Żywo pamiętają o nich zwłaszcza **młodzi następcy bohaterskich Belwederczyków**, uczniowie Szkoły Podchorążych. Rocznicę powstania listopadowego uczciła uroczyście warszawska Szkoła Podchorążych — we Lwowie zaś z pięknym obchodem wystąpili **wychowankowie Szkoły Kadeckiej**.

W niedzielę odbył się w sali Ogniska Oficerskiego **uroczysty wieczór, urządzony przez korpus kadetów nr. 1.** Odpowiednio dobrany program artystyczny, na który złożyły się śpiewy i deklamacje wychowanków Szkoły, był nastrojowem przypomnieniem wielkiej chwili dziejowej, odzwierciedlonej w pieśni i poezji. Wykonano **Wyspiańskiego** urywek z **„Nocy listopadowej", Goszczyńskiego** fragment z **„Nocy belwederskiej", Słowackiego „Kiedy prawdziwie Polacy powstaną", Mickiewicza „Do Matki Polki",** i **„Redutę Ordona"** — oraz szereg obozowych pieśni powstańczych.

—xoox—

Włosi największym importerem naszego węgla.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 29 listopada.

Przy udziale przedstawicieli obydwóch zainteresowanych rządów toczą się obecnie rokowania pomiędzy naszymi przemysłowcami węglowymi a włoskimi importerami węgla w sprawie bardzo znacznego powiększenia dostaw węgla polskiego do Włoch. Rokowania są na najlepszej drodze. Koleje włoskie mają dostarczyć potrzebnej dla wykonania większych zamówień ilości węglarek. Omawiane są również kwestje usunięcia pewnych trudności transportowych, powstających podczas tranzytu węgla z naszych zagłębi przez terytorja Czechosłowacji i Austrji. Zwiększenie dostaw do Włoch da możność utrzymania naszego eksportu po wygaśnięciu strajku angielskiego na wysokim poziomie, nie mniej niż 1,200 tys. ton miesięcznie, nie licząc kontyngentów, które po zawarciu traktatu handlowego będziemy mogli wysyłać do Niemiec.

POLSKO-RUMUŃSKA KONFERENCJA KOLEJOWA.

Warszawa, (Tel. wł.)

Dnia 30. b. m. rozpocznie się tu polsko-rumuńska konferencja kolejowa, która zajmie się sprawą ustalenia bezpośredniej komunikacji lądowo morskiej między Polską a bliskim wschodem. Konferencja potrwa kilka dni. W obradach wezwą udział delegaci polskich kolei państwowych kolei rumuńskich oraz rumuńskiej żeglugi morskiej.

—oo—

Związki Niższych Pracowników Państwowych tworzą Blok.

Warszawa, (Tel. wł.).

Dnia 25 b. m. odbyło się posiedzenie Wydziałów Wykonawczych: Związku Niższych Funkcjonar. Państwowych Rzplitej Polskiej i Związku Niższych Pracowników Poczt, Telegrafów i Telefonów Rzplitej Pol. Na posiedzeniu tem jednomyślnie uchwalono utworzenie Bloku Niższych Pracowników Państwowych.

Zarządy Główne, wchodzące w skład Bloku stwierdzają, że na założenie i istnienie Bloku nie miały i mają wpływu żadne partje polityczne.

Blok został założony jedynie i wyłącznie do zastępowania i obrony spraw zawodowych i postulatów ekonomicznych niższych pracowników pastwowych na terenie Rządu, Sejmu i Senatu.

Przewodniczącym Bloku wybrano p. K. Mozgałę.

Nadesłane.

Odcinek „Kurjera Lwowskiego" z 1. 12. 26

GUY DE MAUPASSANT.

WYZNANIE.

(Tłum.: Irena Sas - Żukotyńska.)

Całe Veziers le Réthel, brało udział w orszaku pogrzebowym P. Badon Lerémincé i ostatnie słowa mowy, delegata prefektury, pozostały każdemu w pamięci: „Ubył jeden uczciwy człowiek!"

Uczciwym człowiekiem był on we wszystkich dających się ocenić czynach swego życia, w słowach, przykładzie, postawie, układzie, w przycięciu brody i fasonie kapeluszy. Nigdy nie wyrzekł słowa, któreby nie zawierało przykładu, nie udzielił jałmużny, bez rady, nie wyciągnął ręki inaczej, jak gdyby z rodzajem błogosławieństwa.

Pozostawiał dwoje dzieci: syna i córkę; syn jego, był radcą generalnym, a córka poślubiwszy notarjusza. P. Soirel de la Volte, nadawała ton w Veziers.

Byli niepocieszeni po śmierci ojca, bo kochali go szczerze.

Bezzwłocznie po obrzędzie skończonym, powrócili do domu zmarłego i zamknąwszy się we troje, syn, córka i zięć, otworzyli testament, który miał być odpieczętowany przez nich samych i dopiero po złożeniu trumny do ziemi. Przypisek na kopercie, wskazywał na taką wolę.

P. Soirel de la Voulte rozdarł papier, jako notarjusz, przyzwyczajony do tych praktyk i założywszy okulary, czytał, głosem przyćmionym, stworzonym do wyszczególniania kontraktów:

„Moje dzieci, moje drogie dzieci, nie mógłbym spać spokojnie, snem wiecznym, gdybym Wam z tamtej strony grobu, nie uczynił wyznania, wyznania zbrodni, której wyrzut strawił moje życie. Tak, popełniłem zbrodnię, zbrodnię straszną, ohydną.

Miałem wtedy lat dwadzieścia sześć i rozpoczynałem mój zawód adwokacki w Paryżu, żyjąc życiem młodych ludzi — z prowincji, zabłąkanych, bez znajomych, bez przyjaciół, bez krewnych, w tem mieście.

Wziąłem sobie kochankę. Iluż to ludzi, oburza się na dźwięk tego wyrazu „kochanka", a jednak są istoty nie mogące żyć samotnie. Należę do tych. Samotność napełnia mię okropnym niepokojem, samotność w mie szkaniu przy ogniu wieczornym. Zdaje mi się wtedy, że jestem sam na ziemi, strasznie sam, ale otoczony nieokreślonemi niebezpieczeństwami, rzeczami nieznanemi i przerażającemi; a przegroda oddzielająca mnie od mego sąsiada, którego nie znam, oddala mnie od niego tak bardzo, jak od gwiazd, widzianych z mego okna. Rodzaj gorączki mię opanowuje, gorączki niecierpliwości i strachu; a milczenie ścian, przejmuje mnie trwogą. Takie jest głębokie i takie smutne to milczenie pokoju, w którym się żyje samotnie. A to milczenie wytwarza się nie tylko naokół duszy, bo kiedy mebel pęknie czy zadrga, to przejmuje aż do serca, taki nieoczekiwany jest wszelki ruch, w tej ponurej siedzibie.

Ileż to razy, zdenerwowany, wystraszony tą milczącą, nieruchomością, zaczynałem mówić, wymawiać wyrazy bez związku, bez sensu aby wywołać ruch. Głos mój wydawał mi się wtedy tak obcym, że i jego się lękałem. Czy może być coś straszniejszego, jak mówić samemu w pustym domu? Głos zdaje się należeć do innego, głos nieznany, mówiący bez przyczyny, do nikogo, w próżnię, nie przeznaczonej dla żadnego ucha, bo te wyrazy które mają wyjść z ust, zna się już, zanim się wymkną w pustkę mieszkania. A kiedy dźwięczą ponuro w ciszy, robią wrażenie echa, echa szczególnego, wyrazów wymawianych cicho przez myśl.

Wziąłem kochankę, młodą dziewczynę, jak wszystkie te dziewczęta, żyjące w Paryżu z rzemiosła, nie wystarczającego na ich wyżywienie. Była łagodna, dobra, skromna: jej rodzice mieszkali w Soissy. Od czasu do czasu, udawała się do nich na kilka dni.

Przez rok żyłem z nią dość spokojnie, mając jednak stałe postanowienie rozstać się z nią, skoro tylko znajdę młodą kobietę, odpowiednią na żonę. Pozostawię tamtej małą sumkę, ponieważ jest przyjęte w naszem społeczeństwie, że miłość kobiety ma być płacona, pieniędzmi, o ile jest uboga, podarunkami, jeśli jest bogatą.

Ale, oto pewnego dnia oznajmiła mi, że zostanie matką. To mię przybiło, i w jednej chwili spostrzegłem całą klęskę mego istnienia. Ukazały mi się kajdany, które będę ciągnął za sobą do śmierci, wszędzie, wśród mej przyszłej rodziny, w starości, zawsze, kajdany kobiety związanej z mojem życiem przez dziecko, kajdany dziecka, które trzeba będzie wychowywać, dozorować, chronić, kryjąc się równocześnie przed niem i ukrywając je przed światem. Nowina ta wzburzyła mię i życzenie niewyraźne, z którego nie zdawałem sobie sprawy, ale które czułem w sercu, gotowe się ukazać, jak ludzie ukryci za kotarą, czekający aż im każą wyjść, życzenie zbrodnicze, zaczęło się błąkać w głębi mej myśli: — Gdyby tak mógł się stać jakiś wypadek? Tyle tych małych istotek, umiera przed urodzeniem!

(C. d. n.)

Ciężkie chwile Rumunji.

Wiedeń. (Tel. wł.) Stan zdrowia króla rumuńskiego jest beznadziejny.

Dziennik bukaresztEński „Adwerul", ogłasza wywiad z wybitnym członkiem narodowej partji chłopskiej. Polityk ten oświadczył, że narodowa „partia chłopska nie weźmie udziału w konferencji wszystkich partji, jak sobie tego życzy rząd, w sprawie następstwa tronu. Zarówno rząd, jak i partja liberalna ostatecznie określili już swoje stanowisko na podstawie uchwały parlamentu z dnia 14 stycznia. według której książę Karol wyłączony został z następstwa tronu.

W takich warunkach dyskusja kto po śmierci króla Ferdynanda zasiądzie na tronie jest zupełnie bezcelowa. Narodowa partja chłopska zajmie wobec tego stanowisko wyczekujące.

Konferencje polityczne w sprawie następstwa tronu trwają dalej wśród osobistości politycznych w Bukareszcie.

Premjer Avrescu i szef partji liberalnej Bratianu zabiegają o to, aby doprowadzić do wspólnego frontu wszystkich partji w sprawie następstwa tronu. Usiłowania ich napotykają jednak na stanowczy opór ze strony narodowej partji chłopskiej która pragnie sobie zachować wolną rękę w sprawie następstwa tronu. Przywódcy narodowej partji chłopskiej odbyli konferencje, na której postanowili powołać komitet wykonawczy partji, jako najwyższą instancję, aby zająć urzędowe stanowisko, co do następstwa tronu. Narodowa partja chłopska zapowiedziała publiczne zgromadzenie, jednakże na zarządzenie premiera, komenda wojskowa w Bukareszcie zabroniła odbycia zgromadzenia, które zająć się miało kwestją następstwa tronu. Socjalistyczny organ „Socialismul" został skonfiskowany, gdyż wstępnym artykule p. t.: „W oczekiwaniu ciężkich zajść", omawiał kwestję następstwa tronu.

KRÓLOWA MARJA RUMUŃSKA — REGENTKĄ.

Londyn, 29. 11. (PAT). Korespondent „Daily Mail" miał na pokładzie okrętu „Berengaria" wywiad z królową rumuńską Marją, która dała do zrozumienia, że po powrocie do kraju obwołana będzie regentką.

Z życia szkolnego.

Poranek w 8 rocznicę oswobodzenia Lwowa.

Lwów, 30. listopada.

Staraniem uczniów gimnazjum im. Jana Długosza odbył się w niedzielę, dnia 28. listopada o godz. 9·15, w auli Zakładu uroczysty poranek w 8-mą rocznicę oswobodzenia Lwowa. Po słowie wstępnem ucznia VII kl. Rosnowskiego, który nakreślił obraz pamiętnych bojów listopadowych o polskość Lwowa i kresów wschodnich, chór mieszany odśpiewał Nowowiejskiego „Lwowskie Orlęta". Słońskiego „Dzieci", wypowiedziane przez ucznia kl. II, Kanię i Kasprowicza „Bóg z tobą" zadeklamowane przez ucznia kl. V. Bratkowskiego, wplecione były pomiędzy popisy orkiestry dętej i smyczkowo-mandolinowej, dobrze zgranych a wyćwiczonych przez kapel. Władykę. Starannie wykonane przez nie punkty programu i liczne naddatki nagradzane były hucznemi oklaskami przez licznie zebraną młodzież, przedstawicieli sfer rodzicielskich i grono profesorskie z dyrektorem dr. W. Śmiałkiem. Oklaski te były uznaniem dla wykonawców i serdeczną podzięką dla niestrudzonych opiekunów młodzieży i organizatorów uroczystości szkolnych, prof. Stan. Przezdzieckiego i ks. dr. G. Szymyda. Uroczystość zaszczycili swą obecnością przedstawiciele Kuratorjum, naczelnik wydziału p. dr. M. Janelli i wizytator p. Eljasz.

—oo—

Polskie Muzeum Szkolne odżyło.

Lwów, 30 listopada.

Polskie Muzeum Szkolne we Lwowie, którego celem jest gromadzenie materjałów odnoszących się do historji wychowania, pedagogiki, dydaktyki i szkolnictwa ze szczególnem uwzględnieniem ziem polskich, jak niemniej gromadzenie księgozbioru, okazów muzealnych i utrzymywanie pracowni do badań we wszystkich dziedzinach nauk pedagogicznych po krótkiej przerwie roz poczęło znów od kilku miesięcy b. intenzywną pracę. W dniu 26 listopada br. odbyło się w lokalu Muzeum konstytuujące posiedzenie Rady Zawiadowczej do której wydelegowało T. N. S. W. profesorów dr. L. Bykowskiego, St. Juchnowicza i dr. Fr. Smolkę. Stowarzyszenie Chrz. Narod. Naucz. Szkół powszechnych dyr. Szczurkiewicza, senatora Siecińskiego i naucz. Iwińskiego. Uniwersytet prof. dr. Chylińskiego. Kuratorjum O. S. L. wizytatora Eljasza oprócz których do Rady weszli dyrektor Muzeum prof. dr. St. Łempicki i kooptowani jako zastępcy dyr. p. Lubczyński i p. Merlińska jako sekretarka. Na posiedzeniu tem przewodniczącym Rady Zawiadowczej wybrano jednomyślnie prof. St. Juchnowicza.

Muzeum jest własnością T. N. S. W i Stowarzyszenia Chrz. Nar. Nauczycielstwa Szkół Powszechnych.

Z sali sądowej.

Na powojennem żerowisku.

Firma „Polimeks" Ska z ogr. por. dla eksploatacji majątków ludzi głupich. Dr. Ignacy Arnold oskarżony o 36 oszustw.

Lwów, 30 listopada.

Są ludzie, których spryt życiowy jest tak wysubtelniony, że nie siejąc nie orząc, zbierają.

Długoletnia wojna spowodowała w życiu społecznem w każdej dziedzinie chaos. Kierunki, oraz warunki bytowania, mozolnie tworzone, gruntowane i pieczętowane prawem, poszły w niwecz. Tysiące egzystencji zalało morze krwi. Etyka i t. zw. moralność, spłonęły w pożarze świata, a głosy ludzi dobrych, wołających o ratunek dla... ginącej kultury zagłuszyły ryki armat i wycia hyen, obżerających się genjalnymi twórcami tej kultury, gnijącymi na pobojowisku. Cofnęliśmy się wstecz o całe wieki, z dymu pożarów i spalonego prochu, który zamienił się w chmury, długo jeszcze zaciemniające horyzont, wyłaniać się poczęli ludzie o swoistej etyce, egoiści o dziwnej moralności, głoszący hasła o jutrzejszem życiu, bez oglądania się za lub przed siebie.

Mądrość życia, to żyć! nic nie dawać z siebie lub swego lecz brać — brać, pełnemi garściami, choćby przyszło garstkę rozkoszy zdobywać nożem, kulą, podstępem.

Jednak prawo opanowało chaos i twarda pięść, spadając na kowadło życia, poczęła miażdżyć bastardów wojny.

*

We Lwowie, w okresie dewaluacji marki polskiej, między wieloma instytucjami (opierającymi się na mniej lub więcej oszukańczych zasadach) — które poczęły zjawiać się jak grzyby po deszczu — powstała „firma handlowa Polimeks" dra Ignacego Arnolda.

Dr. Arnold, to właśnie taki homo novus, o wysubtelnionym sprycie, który rychło zorjentował się z której strony wiatr wieje.

Widział on, że na dewaluacji zrobić można interes, nie zwlekając więc przystąpił do eksploatacji ludzi naiwnych. Wytworzyły się wówczas bowiem trzy kategorje ludzi.

1. Ludzie codzienni, spokojni i tak zwani głupi, których niszczyli; 2. spekulanci, tych znowu z kolei tępili; 3. hyperspekulanci (dr. Arnold i t. p.). Działalność „Polimeksu" (t. j. dra Arnolda) polegała na wyłudzaniu pieniędzy od tak zwanych „głupców" pod pozorem rozmaitych dostaw.

Dr. Arnold podawał się za dostawcę "en gros", który po konkurencyjnie niskich cenach ofiarowywał rozmaite towary jak cukier, fasolę i t. p. „Głupiec" brał się na niskie ceny i czem prędzej dawał zadatek, by dra Arnolda zobowiązać.

Przykład: Dr. Arnold sprzedaje X wagonów cukru po 750.000 Mp. za wagon, co równało się 1500 dolarów, podczas gdy inni żądali po 1600 dolarów.

„Głupiec" wręczał dr. Arnoldowi zadatek w kwocie 750.000 mp. = 1500 dolarów (ale transakcje załatwiano w markach). Minął miesiąc a „głupiec" towaru nie otrzymywał. Szturmuje więc „Polimeks" — Arnold oświadcza, że cukier podrożał, nie może go więc dostarczyć i zwraca zadatek 750.000 = 1.000 dolarów, zarabiając jak widzimy na dewaluacji 500 dolarów.

Zdarzało się jednak, że „głupiec" godził się na wyższą cenę i podwajał zadatek. Rezultat był ten, że tracił jeszcze więcej a towaru nigdy nie widział, bo dr. Arnold nie posiadał go wcale.

Falangi oszukanych przez dra Arnolda poczęły rosnąć. Proceder ten trwał bowiem kilka lat, aż w sprawę tę wmieszała się Prokuratura.

Dr. Arnold powędrował do więzienia skąd wyszedł dopiero po złożeniu kaucji.

W toku śledztwa twierdził on, że działał uczciwie jak każdy szanujący się kupiec i nie można go czynić odpowiedzialnym za szkody wyrządzone przez dewaluację. Twierdził on dalej, że nic lepszego nie robił b. premjer Grabski, którego w takim razie należałoby również oskarżyć o oszustwo.

W rezultacie wygotowano akt oskarżenia i wczoraj dr. Ignacy Arnold stanął przed sądem oskarżony o 36 oszustw.

Wczoraj zdołano odczytać akt oskarżenia i częściowo przesłuchać oskarżonego.

Dalszy ciąg rozprawy dziś.

Rozprawa ta potrwa około 3 tygodnie, powołano bowiem 49 świadków.

Reorganizacja ministerstwa spraw zagr.

Warszawa. (Tel. wł.).

Rada ministrów przyjęła projekt reorganizacji ministerstwa spr. zagranicznych, opracowany przez dyr. dep. ogólnego płk. Matuszewskiego. Istota reorganizacji polega na przesunięciu punktu ciężkości na departament polityczny, a przeznaczeniu departamentowi administracyjnemu roli podrzędnej.

Ministerstwo będzie się składało z gabinetu ministra i dwu departamentów: polityczno - ekonomicznego i konsularno - administracyjnego. W skład gabinetu ministra wchodzić będzie sekretarjat, protokół dyplomatyczny, radca prawny i wydział osobowy.

Departament polityczno - ekonomiczny składać się będzie z sekretarjatu, radcy prawnego i pięciu wydziałów: organizacji międzynarodowych, zachodniego, wschodniego, prasowego i traktatowego, administracyjny zaś z kancelarji, wydziału historyczno - naukowego, budżetowo - gospodarczego i szyfrowego; konsularny ma swój ścisły zakres działania.

O charakterze reorganizacji świadczy zestawienie etatów: o ile dotąd było w departamencie politycznym etatów 71, to teraz projektowanych jest 97, o ile dawniej w administracyjnym było 101, to obecnie 72.

ŚWIĘTO SZKOŁY PODCHORĄŻYCH.

Warszawa, 29. 11. (AW.) Dziś rano Prezydent Rzeczypospolitej udaje się do Ostrowia Łomżyńskiego na doroczne święto Szkoły Podchorążych i weźmie udział w promocji najmłodszej formacji podchorążych. Na uroczystość tę udają się również obaj ministrowie spraw wojskowych gen. Konarzewski i Fabrycy.

—o—

× Pracownicy w rzeźniach warszawskich rozpoczęli 29 bm. strajk. Powodem strajku jest dopuszczenie przez rzeźników do pracy inwalidów wojennych. Chodziło o złamanie oporu pracowników, domagających się podwyżki płac. W Warszawie pracuje tylko jedna rzeźnia na Pradze, skutkiem czego grozi dotkliwy brak mięsa.

—oo—

Wiec b. Obrońców Ojczyzny.

Lwów, 30 listopada.

W niedzielę po południu odbył się w sali Instytutu technologicznego masowy wiec Legjonistów, **Inwalidów, Obrońców Lwowa**, który sprowadził olbrzymie tłumy członków wszystkich organizacyj b. wojskowych we Lwowie. Zebraniu przewodniczył mjr. rez. inż. **Kwak.**

Głównego tematu, dookoła którego obracała się dyskusja dostarczyły trzy sprawy, a to: **pokrzywdzenie inwalidów** i innych osób w myśl ustawy uprzywilejowanych przy nadawaniu **koncesji monopolowych oraz przy nadawaniu posad rządowych, sprawa sanacji stosunków w Związku Obrońców Lwowa**, a wreszcie **postulat stworzenia wspólnych więzów organizacyjnych b. Obrońców Polski, dla rozwinięcia jednolitej bezpartyjnej akcji społecznej i politycznej.**

W tych sprawach przemawiali pp. **Myhal, red. Heller, inż. Kwak, Podolczak** oraz poseł pułk. **Mączyński**, który usiłował bronić stanowiska władz w sprawie inwalidzkiej, na co zareplikował kpt. rez. **Szczerski.**

Wiec uchwalił więc rezolucje wzywające wszystkie działające na terenie Lwowa organizacje b. wojskowych do **stworzenia wspólnej egzekutywy**, potępił jednostki wyzyskujące swe stanowiska **społeczne dla uzyskiwania koncesji należnych inwalidom oraz wdowom i sierotom po poległych.**

Masowe redukcje oficerów w Rosji.

Ryga, (Tel. wł.)

Z okazji **masowego zwolnienia kilkuset oficerów sowieckich do rezerwy**, ogłosił komisarz ludowy wojny Woroszyłow odezwę do oficerów sowieckich. Odezwę tę rozpoczyna Woroszyłow od stwierdzenia, że zwolnienia oficerów sowieckich zostały dokonane jedynie dla dobra armji czerwonej. Po wojnie domowej pozostało w **armji czerwonej za dużo dowódców.** Zachodzi konieczność zmniejszenia liczby dowódców i skierowania w ten sposób oszczędzonych sum na cele podniesienia poziomu technicznego armji. Odezwa kończy się oświadczeniem, że przed zwolnieniem dowódców do rezerwy rewolucyjna rada wojenna, porozumiała się z cywilnymi komisarjatami ludowemi w sprawie udzielenia posad zwolnionym oficerom sowieckim.

Akcja powstańcza w Turkiestanie.

Ryga, (Tel. wł.)

„Turkiestanskaja Prawda" donosi, **że w okręgach kierkińskim i wachczyńskim odbyły się nowe utarczki pomiędzy oddziałami armji czerwonej a uzbrojonymi powstańcami tubylczemi.** Rada komisarzy ludowych republiki uzbekistańskiej w Taszkiencie odbyła nadzwyczajne posiedzenie na którem uznano, że kraj zagrożony jest przez akcję „wrogów ustroju sowieckiego".

Pisma turkiestańskie oskarżają Anglję o popieranie akcji powstańczej. Poselstwo sowieckie w Kubie otrzymało polecenie zwrócenia rządowi afganistańskiemu uwagi na istnienie przeciwsowieckich organizacji bucharskich na terytorjum afganistańskim. Nowa fala ruchu przeciwsowieckiego ogarnęła całe prawie terytorjum Buchary, znaczną część obwodu ferganskiego, część południową obwodu samarkandzkiego oraz okręgi południowe Turkmenistanu.

Z tajemnic Monte Carlo.

Rzym, w listopadzie.

Dyrekcja Kasyna w Monte Carlo wydała niedawno książeczkę, zawierającą bilans z ubiegłego sezonu letniego. Broszurki takie ukazują się stale dwa razy do roku i odkrywają ciekawe tajniki tego domu gry. Kasyno w Monte Carlo zalicza się do najaktywniejszych przedsiębiorstw Europy; z czystego dochodu zostają opłacane podatki miasta. W książeczce tej nie podano liczby gości, którzy brali udział w grze, zanotowano natomiast zwyżkę dochodu, która wynosiła w ostatnich miesiącach tylko **130 miljonów franków.**

Urzędników i służby, nie opłaca kasyno tylko goście, a otrzymują oni tak wysokie pensje, że niejeden minister francuski im zazdrości. Do każdego stolika gry jest przytwierdzona puszka, i do niej to szczęśliwi gracze rzucają swe obole, wierząc iż ten haracz przynosi im szczęście. Jak idzie interes domu gry, niech zaświadczy tylko to, że wysokość dywidendy od akcji o wartości 500 fr. wynosiła 730 franków.

Odcinek „Kurjera Lwowskiego" z 1. 12. 1926

Cenna książka.

Prof. W. Kryciński: Nowe metody nauczania rysunków odręcznych, zdobniczych i malarstwa dekoracyjnego. Nakł. Zakładu Narodowego im. Ossolińskich.

Lwów, 29 listopada.

Piśmiennictwo nasze przechodzi z okresu zastoju powoli w pełnię wzmożonego ruchu, okazując duże zrozumienie postulatów chwili, także w dziedzinie literatury fachowej. Duża zasługa przypada tu w udziale Zakładowi im. Ossolińskich. Obecnie wydana obszerna **praca prof. W. Krycińskiego o nowych metodach nauczania rysunków** pojawia się bardzo na czasie. Przeżywamy bowiem od szeregu lat pewien kryzys w nauczaniu rysunków i na tem polu jesteśmy niestety jeszcze daleko od Zach. Europy.

Bo nauka rysunków w ogólności a specjalnie zawodowych nie rozwija się u nas równomiernie i nie wydaje takich owoców, jakich się spodziewać należało. Praca prof. Krycińskiego otwiera nowe drogi i zbliża nas ogromnie do Zachodu, jako rzecz wprost przełomowa. Napisana bowiem z entuzjazmem przez gorąco kochającego sztukę artystę, wytrawnego i **bardzo zasłużonego** pedagoga, ma siłę sugestywną poważnego dzieła i będzie doskonałym doradcą dla nauczyciela i uczącego się. Starannie i celowo dobrany materjał ilustracyjny w doskonałych odbitkach pomaga do orjentowania się a treść przejrzysta, nie obciążona jest suchemi formułami.

Całość napisana **żywo** z głębokiem **znastwem** przedmiotu, tak, jak tylko może pisać prawdziwy artysta i zacny **dbający** o dobro swego kraju **obywatel**, zawiera wiele głębokich i bardzo trafnych spostrzeżeń odnoszących się szczególnie do **zaniedbanie dziedziny przemysłu artystycznego.** Dla lepszej charakteryzacji przytoczę niektóre zdania.

„Do rychłego stworzenia i rozwinięcia wielkiej produkcji fabrycznej i rzemieślniczej potrzebni są oprócz wyszkolonych polskich robotników — także polscy techniczni i artystyczni kierownicy — różni projektanci, rysownicy, modelarze i t. d., którzy muszą być specjalnie w polskich szkołach wykształceni, a dla których rysunek, dobry gust, poczucie barw — jednem słowem wykształcenie artystyczne narodowe — jest nieodzownie konieczne".

Szan. Autor dowodzi następnie, że przemysł artyst. **stworzyć** się da i wysoko rozwinąć pod wpływem odpowiednio wyszkolonych sił. Na poparcie tego twierdzenia przytacza **słowa genjalnego filozofa Diderota:** **„W przemysłowem współzawodnictwie narodów najlepiej** wyjdzie **ten** u którego największa **liczba wyszkolonych óczu, skierowanych jest na produkcję przemysłową. Naród, który własnego rodzimego gustu nie rozwija, podlega sąsiednim energiczniejszym ludom i staje się przemysłowo od nich zawisłym".**

Dalej dowodzi prof. Kryciński, że w odrodzonem państwie polskiem jak najśpieszniejsze rozwijanie rodzimego przemysłu i rzemiosła jest jednem z pierwszych zadań, byśmy się stali ekonomicznie silnymi a więc niezawisłymi. Wyroby nasze ażeby wytrzymały konkurencję **z** produkcją Zachodu, muszą być nietylko technicznie doskonałemi, ale także do co do kształtu i barwy pięknemi, oryginalnemi, mającemi cechy rodzimego smaku".

Nauka rysunków jest więc w pierwszym rzędzie powołana do artystycznego kształcenia i wedle słów auora, powinna zacząć od **przyrody i o ile możności na niej się opierać: „bo kto nie rozumie piękna w przyrodzie, nigdy się go i w sztuce dopatrzyć nie potrafi".**

A jak wiele grzeszy się u nas z powodu nieudolnego rysunku i wyższej nieświadomości zasad kompozycyjnych i harmonji barw!

W ostatnich czasach namnożyło się mnóstwo wyrobów pseudo przem. artystycznego" na utrapienie kulturalnych ludzi po różnych pokazach i oknach wystawowych. Mają się one do dobrego smaku jak Szpicberg do Riviery. Wśród nich przeważają różne wyroby tekstylne, rzucające się swym hotentockim wyglądem w oczy. Nie ustępują „wykwintem różnym końskim głowom na platerowanych kałamarzach i żyrafim plamom na fajansach, przewyższają je jeno pstrokacizną!

Szczęście, że n. p. Lwowa nie odwidzają cudzoziemcy, bo na podstawie aniliną „malowanych" batików, liwryzowaniem oblepionych poduszek i innych włóczkowych dziwolągów wyrobiliby sobie osobliwe wyobrażenie o polskiej kulturze — której odbiciem podobnie jak muzyka i malarstwo jest też przemysł artystyczny.

Dlatego to książka prof. Krycińskiego jest tak bardzo na czasie, z niej dyletanci i uczniowie z wdzięcznością nauczą się wiele i przekonają się, że nie powierzchowna zręczność tylko szczery wysiłek w zdobywaniu umiejętności rysunku i kompozycji wyda trwałe owoce. Z uznaniem do tego dzieła odniosą się zapewne nauczyciele a zespolone ich wysiłki wydadzą z pewnością rezultaty, prowadzące do rozkwitu polskiego przemysłu artystycznego — jako środka do gromadzenia majątku narodowego.

M. Geszwindowa.

Zakończenie Walnego Zebrania Związku Obrońców Lwowa.

Lwów, 30 listopada.

W niedzielę wieczorem odbył się **dalszy ciąg Walnego Zebrania Zw. Obrońców Lwowa**, przerwanego — jak już donosiliśmy — ubiegłej niedzieli.

Zebranie to, podobnie jak poprzednie, odbyło się w nastroju niezwykle **burzliwym**, na co wpłynęły głównie **dwie listy kandydatów do Zarządu** (biała t. zw. piłsudczyków i **niebieska** t. zw. prawicowa). Podniecenie na sali doszło do najwyższego napięcia gdy się okazało, że wybrany już na poprzednim zebraniu prezesem jako kandydat listy białej, płk. **Baczyński zrezygnował z wyboru i stanął na czele listy przeciwnego obozu.** Ten incydent jak i ustawiczne okrzyki, z obu stron rozlegające się na sali, wywołały **wielką dezorjentację głosujących**, a wielu członków spowodowały do opuszczenia zebrania.

W rezultacie wyborów zwyciężyła lista **niebieska** i Zarząd Związku na rok 1926/27 wybrany został w następującym składzie:

Prezes **Baczyński** Karol, wiceprezesi: **dr. Nowak, Przygodzki** Antoni, **Tychowski** Leon, inż. **Lisowski** Konrad; sekretarz: **Martyniak** Ludwik; zast. sekr.: **Kwaśniewski** Ludwik; skarbnik: **Bialikiewicz Józef**; zast. skarbnika: **Tarhowski** Ludwik; Rada zawiadowcza: dr. **Aleksiewicz** Józef, **Borhowski** Franciszek, **Gurska** Helena, **Hama** Walerjan, **Podolczak** Adam Józef, **Procajło** Włodzimierz, **Roganowicz** Leopold, **Rossian** Leon, **Wiethy** Adolf, **Wierzbiański** Eugenjusz; Komisja rewizyjna: **Brodziński** Edward, **dr. Domaszewski** Aleksander, dr. **Uhma** Stefan; zast. czł. kom. rew.: **Gertler** Karol, **Szczupakiewicz** Kazimierz; sąd polubowny: inż. **Dayczuk** Wawrzyniec, **Kosacz** Kajetan, **dr. Nittmann** Tadeusz Michał; zast. czł. sądu pol.: **Wober** Marjan, **Kaznowski**.

Po wyborach ze strony opozycyjnej zapowiedziano wniesienie **protestu** z powodów formalnych, poczem przystąpiono do następnego punktu porządku dziennego, t. j. **do wniosków i interpelacji.**

W szeregu przyjętych wniosków zasługuje na uwagę wniosek na **zmianę statutu** w kierunku podziału organizacji na formacje odcinkowe. Zmianę statutu ma opracować wyłoniony **komitet**, w skład którego weszło 7 prawników. Nadzwyczajne Walne Zebranie, które przyjmie zmiany statutowe i dokona — wedle tych zmian wyboru nowych władz Związku, ma się odbyć do 2 miesięcy. Zebranie zakończono odśpiewaniem Roty.

Przewodniczył zebraniu z **wielką energją i bardzo taktownie — dr. Węgrzynowski.**

—xoox—

Kurjer lotniczy.

REKORD SZYBKOŚCI LOTU.

„Le Matin“ donosi, iż włoski lotnik de Bernardi w dniu 17 bm. zdobył światowy rekord szybkości lotu na dwupłatowcu, osiągając szybkość przeszło **415 klm. na godzinę.** Rekord ustalony został na samolocie włoskiej konstrukcji Macchi z silnikiem 800 MK. Fiat.

LINJA POWIETRZNA ANGLJA—INDJE.

W ostatnich dniach opublikowany został tekst kontraktu zawartego przez rząd angielski z ang. tow. żeglugi powietrznej 'Imperial Tirways' w sprawie organizacji linji komunikacyjnej powietrznej dla przewozu pasażerów, poczty i towarów między Anglją i Indjami. Kontrakt zawarty został na lat 5 od czasu pierwszego lotu i przewiduje loty co 14 dni, które mają być podjęte 1 stycznia 1927. Rząd obowiązuje się własnym kosztem urządzić porty lotnicze lotniska pomocnicze. „Imperial Airways“ zaś — dać swój personel. Ogólne koszty rządowe związane z utrzymaniem tej linji przez 5 lat określone zostały na pół miljona funtów szterl.

POŁĄCZENIE LOTNICZE EUROPY Z AMERYKĄ.

Wedle wiadomości nadchodzących z Madrytu, hiszpańska rada państwa udzieliła koncesji tow. „Colon“ na zorganizowanie linji powietrznej Sewilla—Buenos Aires. Linja ta zorganizowana ma być przy pomocy sterowców i tow. „Colon“ zobowiązało się własnym sumptem wybudować potrzebne hangary. Komunikacja ta ma być uruchomiona najpóźniej w przeciągu najbliższych 3 lat, przyczem subwencje rządu hiszpańskiego określone zostały na 8 miljonów pezetów rocznie.

GROZBA STRAJKU GÓRNIKÓW W CZECHOSŁOWACJI.

Praga. (Tel. wł.)

Zatarg między przemysłowcami a górnikami w Czechosłowacji zaostrzył się grozi strajk. Właściciele kopalń odrzucili żądanie górników domagających podwyżki płac o 20%.

KURJER TEATRALNY.

Verdiego „La Forza del destino“, opera z r. 1862, została wystawiona w nowem opracowaniu Franciszka Werfla na scenie opery wiedeńskiej. Dzieło to, jak dzienniki wiedeńskie donoszą, posiada silne warunki powodzenia, dzięki niewyczerpanemu bogactwu melodyjnemu i trafnemu opracowaniu dawnego, niedołężnego libretta. Przedstawieniem dyrygował Fr. Schalk, a główne partje wykonały Pp. Angerer, Anday, oraz Pp. Piccaver, Mayr i Schipper.

Opera ta, jak zapowiada plan dyr. Teatru lwowskiego, zostanie w bieżącym sezonie, prawdopodobnie w lutym, wykonana na scenie lwowskiej.

„AKROPOLIS“, Stanisława Wyspiańskiego, wizja Zmartwychwstania, nigdzie dotychczas na scenach polskich w całości nieodegrana, ukazała się w rocznicę listopadową w poniedziałek w Teatrze imienia Juljusza Słowackiego w Krakowie, o czem Dyrekcja rozesłała zaproszenia także do literatów lwowskich.

Teatr lwowski w dniu tym wystawił „Cały dzień bez kłamstwa!...

—oo—

Kurjer literacki.

W N-rze „Dziecka i Matki“ czytelniczki znajdą szereg ciekawych artykułów — M. L. pisze „O koloniach letnich“, dr. Krakowska „O kształceniu zmysłów u dzieci“, dr. Popowski „O hartowaniu dziecka“, dr. Klęsk „Jak matka może się przekonać, czy dziecko jej rozwija się normalnie“, dr. Mozołowska „O pudrach dla dzieci“, dr. B. „O tranie i jego namiastkach“.

Nr. 48 „Wiadomości literackich“ przynosi wywiad Ir. Krzywickiej z Duhamelem, obronę prawdziwości legendy o Borku Joselewiczu przez dr. Łunińskiego, korespondencję Czosnowskiego z Pragi o ekspansji literatury polskiej w Czechosłowacji, charakterystykę pisarza duńskiego J. P. Jacobsona przez N. Dąbrowską, artykuł o nowej sztuce L. H. Morstina „Cud Wisły“, autobiografię Tomasza Nanna, artykuł G. Karskiego o pisarzu francuskim Dunernois, artykuliki „Geneza Pieśni o Rollandzie“ i „Pornografia, Rafael i świnie“, recenzje L. Pomirowskiego z nowel Kadena - Bandrowskiego „W cieniu zapomnianej olszyny“ i poematu Jasieńskiego „Słowo o Szeliu“, notatki, Polska zagranicą, artykuł J. Iwaszkiewicza o idei moralnej „Dziejów grzechu“, recenzje teatralne Słonimskiego, kinowe An. Sterna i muzyczne J. Iwaszkiewicza, głosy czytelników w sprawie nagród literackich, korespondencje, tydzień bibliograficzny i t. d.

„Ukazał się grudniowy zeszyt Skamandra“ i zawiera: poezje Mierzyńskiego, Tuwima, Szenwalda, Iwaszkiewicza, Jastruna, Konopackiej, Napierskiego, Lieberta, Broniewskiego, opowiadania Wołoszyńskiego „Życie — snem Marji“ nowele Wata „Żyd wieczny tułacz“ oraz fragmenty przekładu Tuwima „Słowa o pułku Igora“.

—xo ox—

Licytacja największego niem. zbioru autografów i manuskryptów muzycznych.

Berlin, (Tel. wł).

W Berlinie rozpocznie się dnia 6 grudnia, licytacja słynnego zbioru z prywatnego wspaniałego muzycznego muzeum, które zostało założone w Kolonji r. 1906, przez Wilhelma Heyer'a. Ponieważ nie znaleziono amatorów na zakupienie tego muzeum, a lipski uniwersytet zakupił tylko bezcenny zbiór instrumentów przeto 1500 manuskryptów i 20.000 listów pójdą drogą licytacji w świat, a są między nimi takie białe kru i jak: J. S. Bacha manuskrypt Fugi h-mol i praeludium na organy, Beethovena sonata op. 78, Chopina Polonez na op. 40 i Impromptu op. 51, kilka dzieł Paganiniego, Schuberta, Schumana i Wagnera chór końcowy z „Tannhäusera“.

Gdzie i za ile można we Lwowie otrzymać mieszkanie?

Lwów, 30 listopada.

Odnośnie do umieszczonego pod powyższym tytułem artykułu w Nr. 272 naszego pisma z daty środa 24 listopada 1926, otrzymujemy w **kwestji mieszkania przy ul. Szumlańskich 17** następujące wyjaśnienie:

W mowie będące mieszkanie **nie zostało wogóle „sprzedane“**, lecz zostało wynajęte za zapłatą z góry dwuletniego czynszu wedle czynszu miesięcznego po 290 zł. Ponadto **uiścił najmobiorca kwotę około 1.100 złotych na przeprowadzenie w mieszkaniu zmian**, zmierzających do dostosowania mieszkania do jego potrzeb i życzeń.

Odnośne mieszkanie, składające się z 4 pokoi kuchni, przedpokoju, łazienki i wielkiej oszklonej werandy, położone wśród ogrodów, znajduje się w nowo (1923 r.) nadbudowanej części realności, a koszt tej nadbudowy był tego rodzaju — rzeczy te są notoryczne — że **wspomniany wyżej czynsz nie pokrywa nawet bankowych odsetek** od wypożyczonego na budowę kapitału.

Czynszu zaś dwuletniego z góry musiano zażądać od najmobiorcy w tej przyczyny, że dotychczasowi lokatorowie, (córka i zięć właściciel) chcąc otrzymać mieszkanie w realności należącej do publicznej fundacji, musieli tej kwoty użyć **jako części należytości wymaganej na rekonstrukcję** mającego się przez siebie otrzymać mieszkania.

Zapisujcie się do Ligi Obrony Powietrznej Państwa.

Ze świata.

+ **Nowa stacja radjowa w Szwecji.** Ze Sztokholmu donoszą o budowie nowej nadawczej stacji radiowej w Mota, której budowa zostanie ukończona na wiosnę. Materjał dostarcza towarzystwo Marconiego i będzie ona najsilniejszą stacją w Europie, o antenie wysokiej na 120 metrów.

+ **Złapani przemytnicy alkoholu.** „B. Z.“ donosi z Nowego Jorku, że hamburski okręt „Carmen“, który miał zawinąć do Halifax z ładunkiem 100.000 skrzyń likieru, został przyłapany i zaciągnięty do Nowego Jorku. Wartość tych likierów dochodzi do sumy 5 miljonów dolar. Władze odmawiają bliższych wyjaśnień.

+ **Wiek dojrzałości w Rosji** został podniesiony z 16 na 18 lat.

+ **Straszna katastrofa w fabryce szkła w Mucano.** Z Wenecji donoszą o strasznej katastrofie jaka zdarzyła się w głównej fabryce szkła na wyspie Murano. Sala betonowa skutkiem osunięcia się filaru zawaliła się, zasypując 20-tu robotników, z których 13-tu zostało ciężko rannych a 4-oh zabitych.

—oo—

SAMOBÓJSTWO PROF. JACOBSONA.

Ryga, (Tel. wł.)

Z Petersburga donoszą: że popełnił tam samobójstwo, zażywając nieznanej trucizny, znany uczony rosyjski, dyrektor państwowego instytutu zoologicznego prof. Jakobson. Zmarły pozostawił list, w którym oświadcza, że nie mógł znieść cierpień, jakie sprawiało mu istnienie ustroju sowieckiego w Rosji.

—o—

Niedziela polityczna w Krakowie przeszła spokojnie.

Kongres „Piasta“.

Kraków. (Tel. wł.).

Wczoraj rozpoczął się tu dwudniowy, piąty nadzwyczajny kongres P. S. L. „Piasta“. Po uroczystem nabożeństwie w kościele Karmelitów, uformował się pochód, który wyruszył do gmachu Sokoła.

Po odczytaniu telegramów zabrał głos poseł Witos, który wygłosił **referat o sytuacji politycznej państwa i wsi.**

— **Głównem zadaniem P. S. L.** — mówił poseł Witos, jest i będzie w dalszym ciągu: **utrzymanie i obrona niepodległości naszego Państwa,** utrzymanie i zdecydowana obrona obecnego ustroju państwowego, dążenie do przeprowadzenia reformy rolnej, obrona interesów włościaństwa polskiego pod każdym względem, **obrona parlamentaryzmu przy jednoczesnem jego zreformowaniu, utrzymanie praworządności jako podstawy naszego życia państw. i obywatelskiego.**

Następnie poseł **Witos broni zasad i istoty parlamentaryzmu, a przechodząc do spraw monarchizmu** zaznacza, że stronnictwo jego wypowiada się **przeciwko tej idei,** uważając ją za godzącą w interes Państwa i w szerokie masy ludowe.

Wiceprezes stronnictwa pos. **Dębski,** wygłosił **referat na temat zagranicznej polityki Polski.**

Po referacie posła Witosa i Dębskiego, zebrani udali się o godzinie 13-tej min. 40 przy udziale orkiestr i sztandaru **na Wawel,** gdzie u stóp pomnika Kościuszki złożyli wieniec, przyczem wygłosili przemówienie okolicznościowe **poseł Witos i były marszałek Maj** imieniem włościan, a rektor **Marchlewski** imieniem inteligencji.

O godzinie 5-tej popołudniu rozpoczęły się obrady w komisjach, wybranych dnia poprzedniego.

Wieczorem odbyło się uroczyste przedstawienie w teatrze, następnie zaś przyjęcie wieczorem w salach Starego Teatru.

*

ZJAZD „STRONNICTWA CHŁOPSKIEGO“.

Równocześnie z odbywającym się kongresem PSL „Piasta“ odbył się w Krakowie zjazd wojewódzki Stronnictwa Chłopskiego. Na placu Szczepańskim zebrało się około tysiąca włościan z Krakowa i okolicy do których przemawiali p. **Stapiński** oraz posłowie **Pluta, Pawłowski i Socha.** W godzinach popołudniowych udali się zebrani na **Wawel** a potem na Rynek, gdzie obok płyty Kościuszki p. **Stapiński** odczytał rezolucję, w której członkowie stronnictwa chłopskiego **stwierdzając zasługi Marszałka Piłsudskiego dla Państwa, oświadczają, iż wiernie stać będą przy jego boku.** Po odczytaniu rezolucji, większość zgromadzonych, będących z poza Krakowa udała się na dworzec.

Luźne grupki starały się **wywołać zatarg z pochodem Piasta,** jednak dzięki stanowczej postawie policji **nigdzie nie doszło do zakłócenia spokoju i porządku publicznego.**

RADA WOJEWÓDZKA PPS.

Poza wymienionymi odbyło się w Krakowie jeszcze jedno zebranie polityczne. Oto **Rada wojewódzka P. P. S.** obradowała wczoraj od 10 rano do późnego wieczora przy ul. Dunajewskiego 5. W obradach wzięło udział **60 delegatów i 35 gości z wszystkich organizacyj PPS z województwa krakowskiego.**

Na konferencję przybyli posłowie: **Barlicki, dr. Bobrowski, Daszyński, Czapiński, Lieberman, dr.** Marek i **Pużak.**

Referat **samorządowy** wygłosił poseł dr. Bobrowski i wśród rezolucyj, uchwalonych w ożywionej dyskusji znajduje się **żądanie szybkiego uchwalenia przez ciała samorządowe nowej ordynacji wyborczej gminnej na tych samych zasadach, co prawo wyborcze do Sejmu.**

Referat o sytuacji politycznej wygłosił poseł **Barlicki i Daszyński.** Ponadto omawiano sprawy organizacyjne i sprawy prasowe.

Uchwały kongresu P. S. L. Piasta.

Kraków, 29. 11. (AW). Dziś w drugim dniu kongresu pierwszy referat wygłosił poseł Kiernik „O programie gospodarczym stronnictwa“ poczem rozpoczęła się żywa dyskusja, podczas której omawiano wnioski złożone przez komisję polityczną **w sprawie wypadków majowych.**

Jedna z grup zgłosiła rezolucję w której obok uznania dla stanowiska przywódców Piasta w czasie wypadków majowych i potępienia zamachu stanu znajdowało się również **zdanie potępiające równocześnie moralnych sprawców rewolucji majowej.** Druga grupa z posłami **Kowalczykiem i Kulerskim** na czele oświadczyła się **przeciw temu wnioskowi.**

Wtedy zabrał głos poseł **Witos,** który z jednej strony wypowiedział się za ostrem przeciwstawieniem się zamachowi stanu, z drugiej strony uznał za stosowne nie zamieszczać w rezolucjach momentów o charakterze osobistym. poczem przedstawiono wniosek **kompromisowy następującej treści:**

„PSL Piast wyraża najwyższe **uznanie prezesowi Witosowi, marszałkowi Sejmu Ratajowi,** oraz członkom rządu z ramienia PSL Piasta, którzy brali udział w wypadkach majowych. PSL uważa praworządność za fundament państwowej potęgi i wszelkie zamachy i próby pogwałcenia siłą Konstytucji za grożące podwalinom bytu państwowego“.

Kongres przyjął ten wniosek jednomyślnie.

Imponująca manifestacja polska w Katowicach.

Warszawa, 29. 11. (AW.) Z Katowic donoszą **o wspaniałej manifestacji, która odbyła się tam w rocznicę** Powstania Listopadowego. Po mszy w Katedrze, na rynku odbyła się przeszło półtora godzinna defilada delegacyj i związków w liczbie **20 tysięcy osób, przed przybyłym do** Katowic **min. spraw wewnętrznych Składkowskim i wojewodą Grażyńskim.** Do zebranych na rynku wygłosił przemówienie minister **Składkowski,** podnosząc zasługi ludu śląskiego.

—oo—

Secesja Romana Dmowskiego.

Oficjalny komunikat Z. L. N.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 29 listopada.

Po posiedzeniu Zarządu Głównego Związku ZN., ogłosiła „Gazeta Warszawska Poranna“ następujący komunikat:

W dniu 27 listopada odbyło się **posiedzenie Zarządu Głównego Związku Ludowo - Narodowego,** na którem Roman **Dmowski** zakomunikował, że podjął wespół z szeregiem ludzi **pracę nad skonsolidowaniem politycznem narodu.** Wynik tej pracy stanie się wiadome ogółowi polskiemu w najbliższem czasie. Po dłuższej dyskusji, w której stwierdzono, że **Związek Ludowo - Narodowy nigdy nie uważał, ażeby osoba Romana Dmowskiego należała do jednego stronnictwa.** Zarząd Główny Związku Ludowo - Narodowego wyraził nadzieję, że **inicjatywa Romana Dmowskiego będzie ważnym momentem w rozwoju politycznym narodu.** Niemniej Zarząd Główny Związku Ludowo - Narodowego kładzie nacisk na to, że położenie kraju wymaga, ażeby Związek Ludowo - Narodowy prowadził w dalszym ciągu intensywnie swą pracę.

Doniesienie to już niejako urzędowe ze strony Zw. L. - N. potwierdza wiadomości, jakie ustaliły się w ostatnich tygodniach w poważnych kołach politycznych.

Widać mianowicie, że p. **Dmowski przystąpił do pracy samodzielnie i bez oparcia o władze Związku L. N.,** że przedsięwzięcie jego jest szersze niż podstawy Zw. L. - N.; że jest ono niezależnie od działalności Zw. L. - N. **i toczy się na osobnych torach, podczas gdy Zw. L. N. swoją pracę dalej prowadzi**

—o o—

Włochy koncentrują flotę.

Wiedeń, 29. 11. (PAT.) Pisma donoszą, że według doniesień „Impero“ **Włochy skoncentrowały w porcie Brindisi jeden krążownik i 5 torpedowców.** Jutro mają przybyć do portu dalsze okręty. Powody tej koncentracji nie są znane. Powszechnie przypuszczają, że idzie tu o zabieg Włoch, pozostający w związku z wypadkami w Albanii.

—xo xo—

Poważne pogorszenie sytuacji w przemyśle łódzkim.

Łódź. (Tel. wł.)

Ostatnie dni listopada przyniosły nagle poważne pogorszenie się sytuacji w wielkim przemyśle w Łodzi. Pogorszenie to odbiło się przedewszystkiem na redukcji zatrudnionych robotników, która wyraziła się w dziale bawełnianym pokaźną cyfrą 7 i pół proc. ogólnej liczby zatrudnionych.

Stosunkowo słabiej reaguje obecnie na pogorszenie się konjunktury przemysł wełniany, co przypisywać należy jednak tylko jego znacznie mniejszemu uruchomieniu w porównaniu z przemysłem bawełnianym. Najbardziej deprymującem zjawiskiem jest fakt, że redukcja obejmuje największe fabryki bawełniane w Łodzi, jak u Poznańskiego — przędzalnie czynne są 3 dni w tygodniu, inne działy — 4 dni; Silbersteina — 4 dni, Stemerta — 5 dni.

Z Teatru Małego.

Lwów, 30 listopada.

(g.) Wczorajsze przedstawienie **„Nauczycielki“** wypadło pod każdym względem doskonale. Sztuka ta dała pole przedewszystkiem pani **Zielińskiej** do zregenerowania jej pięknego talentu, który wystąpił wczoraj w pełnej krasie i zdobył dla tej doskonałej artystki **niebywały sukces.** Również p. **Byliński** miał sposobność okazania swej **wysokiej rasy aktorskiej** i stworzył bardzo sympatyczną postać. Mniejsze role wypadły również bardzo dobrze.

Publiczność darzyła artystów a zwłaszcza p. **Zielińską** długotrwałemi oklaskami. Obszerniej w następnym numerze.

—oo—

Sprawa następstwa tronu w Rumunji.

Budapeszt, 29. 11. (PAT.) Ze względu na **sprzeczne wiadomości co do stanu zdrowia króla rumuńskiego** Ferdynanda, tutejsze pismo Magyar Orsak, zwróciło się do tutejszego poselstwa rumuńskiego i otrzymało następujące informacje: **Król Ferdynand jest faktycznie chory, lecz nie na raka.** Kwestja następcy tronu została uregulowana uchwałą parlamentarną, na mocy której **z powodu abdykacji ks. Karola, pretendentem do tronu rumuńskiego** jest jego małoletni **syn ks. Michał.** Ze względu na jego nieletność rządy sprawować będzie **Rada regencyjna.**

ZGON ZNANEJ POWIEŚCIOPISARKI CZESKIEJ.

Praga, 29. 11. (AW.) Znana powieściopisarka czeska Eliza **Krasnohorska zmarła dziś w 79 roku życia.**

Przebieg szkarlatyny w Warszawie i Polsce.

Warszawa, (Tel. wł.).

W Warszawie epidemja szkarlatyny powoli słabnie — w przedostatnim tygodniu notowano 126 wypadków, za 4 zaś dni b. tygodnia 80.

Z pośród innych miast w Polsce, według ostatnich danych z 46 tygodnia, epidemja wzrosła nieco w Krakowie — w całej Polsce w tym samym okresie notowano **910 wypadków,** przyczem najbardziej w porównaniu z **poprzednim tygodniem** zwrosła szkarlatyna w woj. **Lwowskiem (166 wypadków, wobec 104),** łódzkiem (105, wobec 75), w stopniu mniej znacznym w Stanisławowskiem, Lubelskiem, Warszawskiem, Śląskiem i Pomorskiem. Spadła natomiast w woj. Nowogródzkiem, Wołyńskiem i innych.

Poza szkarlatyną, z innych chorób należy podkreślić **tyfus brzuszny,** którego w 45 tygodniu **notowano 465 wypadków,** dla **całej Polski,** w tygodniu zaś **poprzednim 457.**

KRONIKA.

LISTOPAD
30
WTOREK

Dziś: rzym.-kat. Andrzeja ap. gr.-kat. Hryhorya.

Jutro: rzym.-kat. Eligjusza b. gr.-kat. Platona.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

TEATR WIELKI.

Wtorek 30 bm. „Madame Butterfly" ostatni gośc. występ Teiko Kiwa.

Sroda 1 grudnia „Pierwszy człowiek".

Czwartek 2 grudnia „Wesołe Kumoszki z Windsoru".

TEATR NOWOŚCI.

Wtorek 30 bm. „Frydląd Junior" komedja w 3 akt. B. Winawera premjera.

Sroda 1 grudnia „Słodki Kawaler".

Czwartek 2 grudnia „Frydląd Junior".

REPERTUAR TEATRU MAŁEGO:

Wtorek o 7.30 „Nauczycielka". Występ A. Zielińskiej.

Środa o 7.30 „Nauczycielka". Występ A. Zielińskiej.

CO GRAJĄ DZISIAJ W KINIE:

Apollo: „Trędowata".
Lew: „Trędowata".
Chimera: „Droga grzechu".
Palace: „Tartuffe".
Kopernik: „Bunt Miłości".
Marysienka: „Bunt miłości".
Uciecha: „Pod płonącem niebem Meksyku"

—oo—

Biuro Koncertowe M. Tuerka.

Piątek 3 grudnia: Zofia Drexler-Pasławska Wieczór Pieśni.

Poniedziałek 6 grudnia: Z Cyklu koncertów mistrzowskich VIII ROBERT CASADESUS pianista (Paryż). 3321

—o—

— **Teiko Kiwa**, gwiazda japońska, ciesząca się światową sławą, wystąpi dziś po raz ostatni w prześlicznej operze Pucciniego: **„Madame Butterfly"**. Obok głośnej artystki, w partji Pinkertona wystąpi ulubieniec naszej publiczności, p. Wawrzkowicz.

Jutro, 1 grudnia, wzruszający dramat O'Neilla: **„Pierwszy człowiek"**.

— **Teatr Nowości** występuje dziś z premjerą w świetnej lekkiej komedji współczesnej, pióra doskonałego i ulubionego autora polskiego Brunona Winawera, pt. **„Frydlad Junior"**. W reprezentacji artystycznej tej kapitalnej nowości wystawionej u nas po raz pierwszy w Polsce — uczestniczą pp. Hryniewiczówna, Rowińska, Fertner, Kalinowski, Kopczyński, Okornicki, Przebiński, Szosland i Szyndler — pod reżyserją p. Okornickiego.

Jutro, 1 grudnia, czarująca operetka Falla: **„Słodki Kawaler"**.

— **„Nauczycielka"**. Powodzenie tej uroczej sztuki Niccodemiego, którą gra obecnie Teatr Mały w doskonałej reprezentacji scenicznej z pp. Zielińską i Brylińskim w gł. rolach, jest zdaje się na szereg wieczorów zapewnione tembardziej, że publiczność nasza pragnie właśnie tego rodzaju sztuk. Miła, doskonale przeprowadzona w 3-ch aktach treść tej komedji oraz świetny rysunek głównych postaci, wreszcie pogodny czysty nastrój jakim prześwietlona jest całość sprawiają, że sztukę słucha się z zajęciem od początku do końca.

— **Z sali koncertowej.** Claude Farrere, który wczoraj przybył do Lwowa, wygłosi dziś we wtorek swój odczyt na temat: Kobieta, wczoraj, dziś i jutro. Początek o godzinie 8.15 wieczorem. Po rozpoczęciu odczytu wstęp na salę będzie zamknięty.

— **Wieczór pieśni** naszej wybitnej śpiewaczki estradowej Zofji Drexler — Pasławskiej odbędzie się w piątek 3 grudnia. Program wieczoru o niezwykłej wartości artystycznej obejmuje szereg nowości m. i. Cykl pieśni japońskich nowego wielkiego talentu twórczego, kompozytora polskiego Piotra Perkowskiego.

— **Robert Casadesus** jeden z największych pianistów współczesnej Francji wystąpi po raz pierwszy we Lwowie z własnym recitalem w poniedziałek 6 grudnia.

— **Inż. Edmund Libański** uproszony przez „Inspektorat szkolny" wołyński, wygłosi popularną prelekcję pt. **„Sztuczne zmysły techniki współczesnej" w Sarnach w dniu 2 grudnia.**

— **Kurs kierowców automobilowych.** Izba handlowa i przemysłowa zawiadamia interesowanych, że przyjmuje jeszcze zgłoszenia na kurs kierowców automobilowych, który rozpoczyna się 6 grudnia br. Wpisy przyjmuje i bliższych wyjaśnień udziela Oddział techniczno-przemysłowy Izby ul. Bourlarda 5. II p. w godz. między 9—2.

—oo—

OD ADMINISTRACJI.

Wszelkie kwoty pod adresem Administracji „Kurjera Lwowskiego" przesyłać należy przekazami pocztowemi lub na numer P. K. O. 153.215.

—oo—

Mówią, że...

Zakorzenił się u nas brzydki niekulturalny zwyczaj spaźniania się do teatru na koncerty, zebrania, odczyty i t. p.

— — — — — — — — — —

to spaźnianie jest już tak ogólne i powszechne, iż nie pomagają nawoływania w gazetach, ogłoszenia imprez, że sale dla spaźniających się będą zamknięte, protesty punktualnych widzów i słuchaczy. Należy jednak raz już skończyć z tym „zwyczajem" i jakoś pouczyć ludzi, iż jest to wysoki nietakt, brak wychowania i ogłady towarzyskiej, iż należy to może do „dobrego tonu" w jakiejś Psiej Wólce a nie w środowiskach ludzi jako tako kulturalnych. Dlaczego na dworzec kolejowy ludzie potrafią przyjść punktualnie a np. do teatru, do sali koncertowej lub odczytowej spóźniają się nieraz o kilkanaście minut? Jeśli nasze teatry i sale koncertowe zaczną bezwzględnie postępować i zamykać drzwi może przecież uda się wyplenić tę barbarzyńską nawyczkę i nauczy się niektórych ludzi właściwego „dobrego tonu". A czas już naprawdę najwyższy, bo dochodzi do tego, że zapomnimy zupełnie o również kardynalnej podstawie porządnego życia i o punktualności!

rrr.

—o—

— **Loterja fantowa „Ochrony Dziecka".** W niedzielę, dnia 5 grudnia o godz. 4 popołudniu, urządza **„Ochrona dziecka" loterję fantową w Ognisku oficerskiem** przy ul. Fredry 1. — Fantami będą: zabawki dziecinne, lalki różnego rodzaju ubierane przez panie z „Ochrony dziecka" które będą na kilka dni przed loterją wystawione w oknie u Szałkiewiczowej, kołyski dla lalek i łóżeczka a w nich bliźnięta, murzynki, co kto lubi, auto dziecinne, materje na ubranka, mydełka, torbeczki z karmelkami, mnóstwo rózeg i św. Mikołajków, 2 żywe świnki, gęś, i inne niespodzianki. Jeżeli dodamy do tego bufet tani i obfity we własnym zarządzie, i muzykę wojskową to czyż znajdzie się we Lwowie taki milusiński, który oprze się podobnym pokusom?

— **Walne Zgromadzenie członków Tow. im. T. Kościuszki**, odbędzie się w dniu 5 go grudnia o godz. 10 rano, w lokalu własnym przy ul. Wronowskich l. 4 I. p. W razie braku kompletu odbędzie się o godzinie 11-tej jako powtórnie zwołane bez względu na ilość członków.

— **Polskie Tow. Przyrodników im. Kopernika.** Posiedzenie naukowe odbędzie się we wtorek dnia 30 bm. 1926 r. o godz. 18-tej w sali XII. Politechniki II. piętro z porządkiem dziennym: 1) wykład prof. Dr. D. Szymkiewicza pt. **„O niektórych zagadnieniach i metodach ekologji roślin.** Z pokazami barwnych przeźroczy.

— **Posiedzenie naukowe Towarzystwa Geograficznego** we Lwowie odbędzie się w środę, 1 grudnia, o godz. 18-ej, w instytucie Geogr. U. J. K., Kościuszki 9, III p. Porządek dzienny: 1) Dr. J. Wąsowicz: Polacy na Ukrainie, 2) Pierwszy polski arkusz mapy międzynarodowej (komunikat). Goście mile widziani.

— **Zarząd Związku Polskiej Akademickiej Młodzieży Ludowej „Posiew"** urządza dnia 1 grudnia br. o godzinie 19-tej Uroczysty wieczór inauguracyjny w sali Małopolskiego Towarzystwa Rolniczego we Lwowie, ul. Mickiewicza 26/I p. z następującym programem: 1) Zagajenie, 2) Przemówienie prof. Dra Adama Fischera na temat: „Zagadnienie Kultury w Polsce". 3) Referat Kol. Ryżewskiego Zygmunta pt. „Cele i zadania „Posiewu".

—o—

— **Teatr Pawie Oko w Bagateli** Arcywesołe dwie rewje pt.: „Puszczamy się" i „To co każdy lubi", które cieszą się nie słabnącym powodzeniem dzięki doskonałej grze całego zespołu i baletu, grane będą dziś we wtorek 30 bm. i w środę 1 grudnia po raz ostatni.

W czwartek 2 premjera znakomitej rewji operetkowej p. t. „Czarny władca". W doborowej obsadzie, oraz występ pierwszorzędnych sił **zagranicznych.**

— **Akademja ku czci Jana Kasprowicza** odbędzie się dziś 30 listopada w auli Uniwersytetu o godz. 18 staraniem Senatu Akad. Uniw. Jana Kazimierza we Lwowie.

— **Kornel Makuszyński laureatem** Sąd konkursowy nagrody literackiej ministerstwa W. R. i O. P. złożony z pp. Breitera, Dembickiego, Grubińskiego, Lorentowicza i Rogowicza, uchwalił przyznać nagrodę na rok 1926 w kwocie 5.000 zł. Kornelowi Makuszyńskiemu za dzieło „Pieśń o Ojczyźnie".

— **Czynsze najmu** w grudniu b. r. nie uległy żadnej zmianie i pobierane będą w wysokości czynszów za październik i listopad 1926.

— **Lwowska szkoła handlowa TSH,** urządziła 28 bm. żałobną akademję ku czci śp. senatora Ernesta Adama, który był twórcą i założycielem Towarzystwa Szkoły Handlowej w r. 1908. W pięknie ozdobionej sali, przed portretem śp. zmarłego przemówił do młodzieży wiceprezes TSH. dr. J. Poratyński, kreśląc zasługi tego, który przez ośmnaście lat był niestrudzonym opiekunem i orędownikiem szkoły i młodzieży. Na program uroczystości złożyły się produkcje chóru żeńskiego i męskiego pod kierunkiem prof. Hausvatera, duety skrzypcowe oraz deklamacje, udatnie wykonane przez młodzież szkolną.

— **Zarząd Związku Polskiej Akademickiej Młodzieży Ludowej „Posiew"** urządza dnia 1-go grudnia br., o godzinie 19-tej uroczysty wieczór inauguracyjny w sali Małopolskiego Tow. Rolniczego we Lwowie, ul. Mickiewicza 26 I. p. z następującym programem: Zagajenie. Przemówienie prof. dra Adama Fischera na temat: „Zagadnienia kultury ludowej w Polsce". Referat kol. Ryżewskiego Zygmunta p. t.: „Cele i zadania „Posiewu".

— **Djablik drukarski.** W fejletonie poniedziałkowym o Emilu **Verhaerenie** ostatnie zdanie **powinno brzmieć:** „I znam te szyny, wagony, parowóz, których chwałę głosił, a które go rozdarły niby dzikie zwierzęta Orfeusza, swojego piewcę".

— **Claude Farrère.** Towarzystwo Przyjaciół Francji we Lwowie powita słynnego pisarza w swym lokalu we wtorek, dnia 30 bm. o godz. 4 po południu. Zarząd zaprasza członków Towarzystwa do udziału w tem powitaniu.

— **Polskie Towarzystwo Politechniczne** zawiadamia swoich członków, że we środę dnia 1 grudnia br. na zebraniu tygodniowem wygłosi p. wizytator okręgowy szkół inż. Józef Hornung odczyt p. t. „Szkoły dla rzemieślników w Małopolsce przed i po wojnie. Początek o godz. 18-tej. Goście mile widziani.

— **Polowanie na ludzi.** W niedzielę 28 b. m. w lesie sokolnickim gajowy zauważył młodego człowieka polującego na zające. Nie zastanawiając się wiele (w chwili gdy „kłusownik" zmierzył się do zająca) wypalił dwukrotnie z dubeltówki raniąc ciężko chłopca w głowę i w łopatkę, poczem nieprzytomną ofiarę swej karygodnej gorliwości odwiózł do szpitala we Lwowie. Kłusownik ów to 16-letni Jan Piechota (Lenartowicza 8). Piechota polował na zające, gajowy widocznie na... ludzi.

— **Pożar na budowie.** Wczoraj na budowie inż. Szymańskiego (Obwodowa 2) w baraku, który przez czas budowy zamieszkują robotnicy, wybuchł z powodu nieostrożnego obchodzenia się z ogniem — pożar. **Pożar ten robotnicy sami ugasili.**

— **Tragiczny wypadek.** Wczoraj w mieszkaniu Körnerów (Gródecka 27) zatruła się gazem służąca Marja Pawlukówna, która przez zapomnienie nie zamknęła kurka gazowego. Lekarz dzielnicowy po stwierdzeniu śmierci polecił zwłoki pozostawić na miejscu aż do przybycia komisji sądowo - lekarskiej.

— **Morderstwo na tle erotycznem** We wsi Poniatyski pow. Rawa Ruska w rzece znaleziono zwłoki 19-letniego Iwana Melnyka zamordowanego prawdopodobnie na tle erotycznem.

Policja rawska wdrożyła dochodzenia.

— **Fryzjer wojuje... brzytwą.** Wczoraj wieczorem na ulicy Boimów rozegrała się krwawa scena między dwoma pomocnikami fryzjerskimi, a to N. **Glücksmanem** i E. **Schwarzem.** Obaj oni pracowali w zakładzie fryzjerskim przy ul. Łyczakowskiej l. 72, gdzie również była zajęta manikurzystka Sabinka, w której obaj kochali się. Większe szanse miał Glücksman, a doszło nawet do tego, iż Sabinka przyrzekła mu, że ze Schwarzem wogóle nie będzie się spotykała.

Tymczasem wczoraj Sabinka wybrała się na spacer w towarzystwie Schwarza. Gdy Sabinka z Schwarzem przechodziła ul Boimów spotkał Glücksman, który nie myśląc wiele wyjął z kieszeni brzytwę i ciął nią Schwarza przez twarz.

Pogotowie ratunkowe, Schwarza w bardzo groźnym stanie przewiozło do szpitala.

Glücksman po swym czynie zbiegł i ukrywa się przed policją.

— **Zderzenie tramwaju z wozem ciężarowym.** Wczoraj na ul. Leona Sapiehy wóz tramwajowy znaczony liczbą „1" najechał na wóz ciężarowy N. Weissmana ze Znesienia. Weissman, który siedział na koźle spadł na bruk raniąc się dotkliwie w głowę. Zawezwane pogotowie odwiozło go do szpitala.

— **Krwawe chrzciny.** W niedzielę po południu u Jana Kowalika (Rapaporta 21) odbywały się chrzciny w czasie których powstała bójka. Zaalarmowana policja położyła dopiero kres krwawym chrzcinom.

— **Kradzieże i włamania.** Dora Adler właścicielka restauracji (Ochronek 10) doniosła policji, że nieznani złodzieje po włamaniu się do restauracji skradli wielką ilość tytoniu wartości 600 zł.

Bercie **Stark** (pl. Marjacki 9) skradziono ze sklepu futro wartości 1,200 zł.

Nieznani złodzieje włamali się do biur Ski akc. „Nafta" (Batorego 6) skąd po rozbiciu wszystkich biurek i szaf zabrali wielką ilość garderoby oraz różnych przedmiotów.

—o—

Datki złożone w naszej administracji:

Dla „Emeryta" Za sprzedane przez P. Stefkową hafty P. Słuszkiewiczowej zł. 14·—. WPani NN. Tłumacz zł 5·—.

Dla „Staruszka" WPan Curkowski Pacyków, p. Wygoda zł. 3·—

—oo—

Kurjer ekonomiczny.

UDOGODNIENIA TRANSPORTOWE DLA PRZEMYSŁU HUTNICZEGO.

Od 1 grudnia b. r. mają być wprowadzone **dalsze udogodnienia dla hut żelaznych w pokrywaniu należności za frachty kolejowe.** Dotychczas bowiem korzystały wprawdzie huty z ulgowej taryfy wywozowej wynoszącej 50 prc normalnego frachtu krajowego — musiały jednak płacić najpierw pełną należność, a dopiero po przedstawieniu odpowiednich dokumentów i dokonaniu przewozu, następował zwrot połowy za płaty za przewóz. Wymagało to stałego wykładania większej ilości gotówki. Przemysłowcy hutniczy złożyli rządowi w tej sprawie podanie o umożliwienie im **uiszczania zapłaty według taryfy ulgowej już przy załadowaniu. Prośba ta została uwzględniona** i odnośne rozporządzenie ma być **od 1 grudnia** b. r. wprowadzone w życie.

NASZE WYROBY WŁÓKIENNICZE NA RYNKU AMERYKAŃSKIM

W Bielsku powstał ostatnio syndykat, do którego przystąpiło 21 największych fabryk włókienniczych, reprezentujących ogółem kapitał inwestycyjny wynoszący przeszło 10 miljonów dolarów. Syndykat ten podjął intensywne starania o zdobycie Ameryki Północnej, jako stałych rynków zbytu dla bielskich towarów włókienniczych — w szczególności dla wysokich gatunków kamgarnów i szewiotów. W celu ulepszenia produkcji niektórych specjalnych gatunków wprowadzają zrzeszone fabryki fachowców amerykańskich.

PRODUKCJA HUT GÓRNOŚLĄSKICH.

Produkcja hut żelaznych Górnego Śląska w dziale wyrobów walcowanych wynosi obecnie 35—40 tys. ton miesięcznie. Z sumy tej eksportuje się od 10—15 tys. ton, resztę zaś konsumuje rynek wewnętrzny. Rudę żelazną, potrzebną do produkcji, sprowadzają huty prawie wyłącznie z Krzywego Rogu na Ukrainie Sowieckiej, małe zaś ilości czerpią w kraju. Ostatnio starają się Szwedzi wprowadzić na rynek polski swoją rudę żelazną.

Kurjer Radjowy

Program radjokoncertów na dziś:

Warszawa (400.) Godz. 17.30. — Koncert popołudniowy. — Godzina 18.30. „Skrzynka pocztowa" — korespondencję bieżącą omówi dr. Marjan Stępowski. — Godz. 20.30. Koncert wieczorny.

Daventry (1600.) Godz. 20.00. Koncert w dzień św. Andrzeja — transmisje ze szkockich stacji.

Wiedeń (517.2.) Godz. 16.15. Koncert popołudniowy.

Monachjum (535.7.) Godz. 16.35. — „Paria — Walzer" Anditiego, wykona artystka śpiewaczka Martensen.

Brno (441.2.) Godz. 19.00. Koncert muzyki francuskiej.

Hamburg (428.6.) Godz. 22.00 Intermezzo.

Medjolan (315.8.) Godz. 22.30. — Jazz-band.

Lipsk (322.6.) Godz. 20.30. Program dla dzieci.

Wrocław (357.1.) Godz. 20.30. — „Córka marnotrawna" — komedia w 3 aktach.

Londyn (361.4.) Godz. 22.15. Wieczór Schubertowski.

GIEŁDA LWOWSKA.

Targ akcyjny ożywiony. Zainteresowanie przy dostatecznej podaży i kursach utrzymanych: Gazolina, Tespami i Oikosami. Akcje Chodorowa, podobnie jak reszta papierów zniżkowe i chętnie kupowane. W dziale akcji bankowych, notowano zaniedbany dotąd Ziemski Bank Kredytowy. Tendencja chwiejna. Usposobienie ożywione.

Kotowane: Ziembank 0.02, 0.04; Browary 105.—; Chodorów 110.—; Chybie 4.65; Ćmielów 0.25; Gafota 0.10; Lokomotywy 2.—; Górka 17.-; Gazolina 2.70, 2.75, 2.80; Niemojowski 0.48; Oikos 32.—; Parowozy 0.25, 0.26; Rakszawa 0.40, 0.45; — Tesp 17.70, 17.65, 17.70; 8 proc. dol. T. K. Z. 83 proc.

OBROTY PRYWATNE.

Wczoraj tendencja spokojna, Obrót średni.

Dolar ameryk. 8.98 i pół lo 8.99; dolar kanad. 8.94 i pół do 8.95; kor. czeska 0.26 do 0.26 i jedna trzecia; leje 0.04 do 0.04 i jedna trzecia; frk. franc. 0.29 do 0.29 i pół; frk. szwajc. 1.72 do 1.74; funty 43.20 do 43.50.

Złoto: 20 kor. 36 do 36.50; 20 frk. 33.50 do 33.70; 20 mrk. 42.20 do 42.50; 10 rubli 46 do 46.50.

Srebro: kor. austr. 0.61 do 0.63; 5 kor. austr. 3.30 do 3.40; flor. austr. 1.65 do 1. 70; ruble 2.65 do 2.70; ruble kop. 1.32 do 1.35.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Naogół silne zaofiarowanie przy słabym popycie. Większe obroty w hreczce dla celów eksportu, przyczem również podaż przewyższa zapotrzebowanie. Strączkowe w zaniedbaniu. Tendencja naogół zniżkowa. Usposobienie mdłe.

Jęczmień pastewny 27.00 lo 27.50; owies 29.00 do 30.00; bobik 33.00 do 34.00; Wyka czarna 38.75; hreczka 32.00 do 33.00; kasza hreczana 65.00 do 67.00.

Reszta cen bez zmiany i wszystkie ceny szacunkowe.

* **Biuro Giełdy zbożowej i towarowej podaje do wiadomości, że** według uchwały Komisji standartowej z dnia 29 listopada b. r. istniejący dotąd standartowy ciężar gatunkowy pszenicy, żyta owsa i jęczmienia obowiązywać ma nadal.

TYGODNIOWE SPRAWOZDANIE GIEŁDY AKCYJNEJ WE LWOWIE

Przebieg zebrań giełdy akcyjnej w bieżącym tygodniu był spokojny. Kursa poszczególnych papierów utrzymywały się na jednakowym poziomie, a stałe zapotrzebowanie objawiało się tylko w kilku gatunkach, jak: Lokomotywy, Gazolina i Tespy, pozatem transakcje zawierano w skromnych ilościach na ogół przy przewyższającej podaży zwłaszcza w dziale akcji bankowych. Z papierów procentowych interesowano się podobnie jak w ubiegłym tygodniu tylko dol. list. zastawnemi. Wobec tego, że publiczność zaniechała w papierach dywidendowych, przeto niema nadal ożywienia na rynku akcyjnym, a trwająca już od dłuższego czasu apatja i ospałość cechują w dalszym ciągu zebrania giełdowe. Na rynku dewizowym zmian żadnych niema. Kurs dolara ulega ustawicznie jedno lub dwu groszowym wahaniom. Tendencja chwiejna. Usposobienie ospałe.

—oo—

KURJER SPORTOWY.

Pogoń mistrzem Polski.

Pogoń—Polonja (Warszawa) 2:0 (1:0). Druga połowa zawodów o mistrzostwo Polski, przerwanych w dniu 24 października przy stanie 1:0 dla Pogoni (bramka strzelona przez Kuchara) przyniosła **zasłużone zwycięstwo Pogoni** i po raz 4-ty tytuł mistrza. Wprawdzie Polonja — ostatnio w doskonałej formie — grała b. ambitnie i była początkowo stroną atakującą, jednak ustępuje ona Pogoni pod względem technicznym i taktycznym i nie zasługuje jeszcze na tytuł mistrza. Pogoń, która od 3 lat nie przegrała żadnych zawodów w mistrzostwach okręgowych i Polski, zdobyła w tym roku w mistrz. Polski 6 punktów przy stosunku bramek 13:5, dalszymi 6-cioma punktami podzieliły się Polonja (3) i Warta (3). Jedyną bramkę w powyższych zawodach strzelił w 37 m. gry Szabakiewicz, najlepszy gracz ataku, którego wyniesiono po zawodach na rękach z boiska. Z Pogoni wyróżniła się pomoc i lewa strona ataku, z Polonji Loth I. Zimowski i Gross. Po przerwie odbyły się 45 minutowe zawody towarzyskie, które przyniosły niezasłużone **zwycięstwo Polonji w stosunku 1:0,** bramkę strzeloną w 17 m. gry przez **Ałaszewskiego.** Sędziował b. dobrze p. **Rutkowski** z Krakowa. Publiczności około 4.000.

Janina (Złoczów)—Pogoń (Stryj) 3:2 (2:1). **Janina odniósłszy zwycięstwo w tych zawodach wchodzi do kl. A. okręgu lwowskiego.** Bramki strzelili: Bauer, Przybysławski i Krall, dla Pogoni Gelenter i Kobel z karnego. Sędzia p. Zwieg nie uznał 2 regularnie strzelonych bramek przez Janinę.

Lechja—6 p. lotniczy 2:2 (0:0). Sędziował dobrze p. Seemann.

Pogoń II. — A. Z. S. 2:0. Sędzia p. Byk.

Hasmonea komb. — Rekord 5:2. Wszystkich 5 bramek dla Hasmonei strzelił Birnbach M., który grał tym razem w ataku. Sędziował dobrze p. Przestrzelski.

Warszawa. Ł. K. S. (Łódź)—**Legja** 2:1 (1:1). Sędzia p. Wałczak. — **Makkabi—Pogoń** 3:3.

Warszawa. W akademji szermierczej Wojsk. Klubu Szermierczego w spotkaniu na szpady **Segda** (Kraków) bije **Kowalewskiego** (Warszawa) 5:1. W spotkaniu na szable Friedrich (Lwów) bije **Pappego** (Kraków) 10:9.

Łódź. Turyści—Widzew 1:1.

Katowice. Wisła (Kraków)—**Kolejowy K. S.** 3:0 (1:0). — **Slavia** (Ruda)—**I. F. C.** 3:2.

Poznań. Warta—Legja 3:3 (1:1). Wyrównującą bramkę strzela Legja w ostatniej minucie z karnego.

Kraków. Cracovia—Wawel 4:0 (3:0).

Wisła I B.—Garbarnia 8:2 (3:1).

WYNIKI ZAGRANICZNE.

Wiedeń. Zaw. o mistrz. **Hakoah—Vienna** 3:3 (2:1), **Austrja—F. A. C.** 6:1 (3:0). **Rudolfshügel—Sportklub** 2:2 (0:1). **Admira—Slovan** 3:1 (2:0). **Simmering—B. A. C.** 1:0 (0:0). **Rapid—Wacker** 3:1 (1:0).

Budapeszt. Zaw. o mistrz. **Bastia—Hungaria** 1:0 (0:0).. **Vasas—33 Obwód** 0:0, **Nemzeti—Kispesti** 0:0, **Ferencvaros—Sabaria** 2:0.

Berno. Zidenice—Rapid (Praga) 4:3 (0:1).

N. Jork. Indiana—Brooklyn Wanderers 2:0.

Londyn. Chelsya—Clatton Orient 2:1. **Finał o Londyn Cup.**

ZWYCIĘSTWA JEŹDŹCÓW POLSKICH W NOWYM JORKU.

Po wspaniałych zwycięstwach w Paryżu, Nicei, Rzymie i Londynie, brawurowa „trójka" jeźdźców polskich: mjr. **Toczek,** rtm. **Królikiewicz** i por. **Szosland** otrzymali zaproszenie na wielkie wyścigi do Nowego Jorku.

Cała Polonja Amerykańska oraz znaczna liczba szczerych przyjaciół Polski oczekiwały z biciem serca na wyniki zawodów hippicznych na ziemi Stan. Zjednoczonych, pamiętając, że pierwszym twórcą kawalerji amerykańskiej był — **Pułaski, poległy** w walce za Niepodległość Stanów w bohaterskiej szarży pod Savannah.

Ekipa polska pokazała, że godnie reprezentuje jazdę polską oraz zachowała jej wspaniałe zalety i przy mioty.

W dniu 25 b. m. w rozstrzygającym **konkursie o „Puhar Narodów", pierwszą nagrodę zdobyli Polacy: rtm. Królikiewicz** na „Jacku", mjr. **Toczek** na „Hamlecie" i por. **Szosland** na „Readgied".

Dnia 26 b. m. w 8-ym konkursie hippicznym, **II-gą nagrodę zdobył** rtm. **Królikiewicz na „Jacku", III-cią** zaś mjr. **Toczek na „Faworycie".**

W 9-ym konkursie rtm. **Królikiewicz** na koniu **„Unigeno" zdobył czwartą nagrodę.**

Zwycięstwo polskich jeźdźców wywołało niesłychany entuzjazm wśród publiczności, przyglądającej się zawodom i dało powód do wielkiej manifestacji na rzecz Polski.

CHLUBNY BILANS KONKURSÓW HIPPICZNYCH.

Nowy Jork, 29. 11. (PAT)). Konkur hippiczne zostały zakończone. **Jeźdźcy polscy w 10 konkursach zdobyli 4 pierwsze nagrody, 2 drugie, trzy trzecie i jedną czwartą.** Wśród tych nagród **wzięli „Puhar Narodów"** a por. Szosland wonadło mału puhar. Drużyna polska wraca niezwłocznie do kraju. Przyjazd nastąpi około 15 grudnia.

Ceny ogłoszeń: **Za wiersz milimetrowy zwyczajny za tekstem** miejscowe 12 gr. zamiejscowe 15 gr. zagraniczne 18 gr. **Nadesłane i nekrologja** miejscowe 30 gr zamiejscowe 40 gr. zagraniczne 45 gr. **Po kronice, komunikaty, paski i insoraty** na stronicach tekstowych miejscowe 36 gr. zamiejscowe 45 gr. zagraniczne 54 gr. **Kronika, repertuar** dział ekonomiczny miejscowe 40 gr. zamiejscowe 50 gr. zagraniczne 60 gr. **Na pierwszej stronie** miejscowe 50 gr. zamiejscowe 65 gr. zagraniczne 75 gr. **Drobne ogłoszenia** za słowo miejscowe 6 gr. zamiejscowe 8 gr. zagraniczne 9 gr. kupno i sprzedaż miejscowe 8 gr. zamiejscowe 10 gr. zagraniczne 12 gr. **matrymonialne, korespondencja prywatna** miejscowe 12 gr. zamiejscowe 15 gr. zagraniczne 18 gr. poszukujących pracy za słowo 2 gr. W drobnych ogłoszeniach słowe tłustym drukiem podwójnie.

Nakładem Nowej Polskiej Spółki Wydawniczej Sp. z ogr. odp. Odpowiedzialny redaktor: Tadeusz Stroiński.
Opłata pocztowa uiszczona gotówką. Z drukarni Polskiej we Lwowie, Chorążczyzna 17. Tel. 29-19.